

WOJCIECH JARUZELSKI
PRZYJĄŁ
PARLAMENTARZYSTÓW
ARGENTYŃSKICH

Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął 23 bm. przebywającą w Polsce na zaproszenie Prezydium Sejmu delegację parlamentarną Argentyny z przewodniczącym Izby Deputowanych Kongresu Narodowego Argentyny Juanem Carlosem Pugliese.

(PAP)

KONFERENCJA PRASOWA W OPZZ ZWIĄZKOWA KONCEPCJA UKŁADÓW ZBIOROWYCH PRACY

Opracowany został związkowy projekt ustawy o układach zbiorowych pracy. Projekt wraz z uzasadnieniem będzie przekazany posiom — związkowcom. Projekt rządowy tej ustawy został w początkach maja skierowany do Sejmu. OPZZ nie ma, jak wiadomo, inicjatywy ustawodawczej.

Liczymy — powiedział Alfred Miodowicz 23 bm. na konferencji prasowej w OPZZ — że po pierwszym czytaniu, dyskusji w komisjach sejmowych i w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie — uda się nam spotkać z partnerem rządowym w pół drogi. że powstanie ustawa do przyjęcia dla obydwu stron. W każdym razie ruch związkowy oczekuje z niecierpliwością decyzji najwyższego organu ustawodawczego. Autorzy projektu związkowego przedstawił dziennikarzom swoją koncepcję i główne różnice między obydwu projektami. Obie stro-

ny są zgodne, że potrzebny jest dwustopniowy system regulacji płac, świadczeń i innych kwestii decydujących o warunkach pracy i statusie socjalnym pracowników. Chodzi tu, generalnie rzecz biorąc, o ramowe układy zbiorowe i konkretyzację ich postanowień w nowej instytucji, jaką mają być porozumienia zakładowe, zawierane stosownie do możliwości, potrzeb i sytuacji finansowej poszczególnych przedsiębiorstw. W układach byłyby zawarte jedynie minimalne stawki płac i świadczeń. Tu jednak obydwie projekty dzieli istotna różnica. Zgodnie z koncepcją rządową nawet te minimalne stawki branżowe mogą obowiązywać tylko w tym przedsiębiorstwie, które na to stać. Na-

(Dalszy ciąg na str. 7)



TAJEMNICA
ELEKTRONICZNYCH ZAMKÓW

Od czasu do czasu w miasteczku San Bernardino (stan Kalifornia) psują się wszystkie elektroniczne zamki, zainstalowane w garażach samochodowych. Nie będąc w stanie wyjaśnić tego dziwnego zjawiska, mieszkańcy San Bernardino zaczęli nawet twierdzić, że jest to sprawa przybyszów z innych planet.

Zagadkę rozwiązywali inżynierowie firmy produkującej zamki. Zwrócili oni uwagę na następującą okoliczność: urządzenia elektroniczne przestawały działać wtedy, gdy prezydent Ronald Reagan przyjeżdżał na swoje rancho w Santa Barbara, położone w odległości 270 kilometrów od San Bernardino. Inżynierowie ustalili, iż w pobliżu San Bernardino ma swoją bazę specjalny samolot wojskowy, który zapewnia łączność między prezydentem i Pentagonem. Silna radiostacja samolotu unieruchamiała elektroniczne zamki w garażach.

SPRÓBUJ ZNALEZĆ

Zaden listonosz z San Jose — stolicy Kostaryki nie zdziwił się, jeśli przeczyta na kopercie następujący adres: za rogiem katedry San Sebastian, 125 metrów na północ i 30 kroków na wschód. Rzecz w tym, że mieszkańcy miast Kostaryki wyraźnie gardzą nazwami ulic i numeracją domów. W związku z tym opowiada się o pewnym inżynierze francuskim, który przez długi czas poszukiwał potrzebny dom według następujących namiarów: od baru „Pato Cojo” — 300 metrów na zachód, następnie — 75 kroków na południe... Był może Francuz znalazłby potrzebne miejsce, ale niestety, od czasu gdy otrzymał adres, bar przenosił się na drugą ulicę.

SWINIE W ROLL... PASTUCHÓW

Walijska włośka Landevy (W. Brytania) jest celem licznych wycieczek turystów i... zoologów. Ciekawscy przejeżdżają do miejscowego farmera Charlesa Osborne'a. Nie interesują ich jednak zabudowania gospodarcze czy obora. Udała się na łakę, gdzie pasie się 250 owiec. Zwierzęta pilnowane są przez owczarki i dwie... świnię z gospodarstwa farmera. Wspólnie z innymi świnią sprytnie zapędzają owce na właściwe miejsca.

opr. (jsh)

PRACOWNIA DZIENNIK ŁÓDZKI NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wydanie I ŁÓDŹ sobota 24 i niedziela 25 maja 1986 roku
Rok XLII/XLIII 121 (12025)
PL ISSN 0208-1707 Nr indeksu 36004 CENA 10 ZŁ

DZIEŃ DRUKARZA

Z myślą o przyszłości poligrafii

Pracownicy Łódzkiej poligrafii byli gospodarzami centralnych uroczystości związanych z Dniem Drukarza. Liczne przybyli goście z całego kraju powitał przewodniczący Społecznej Rady Zw. Zaw. Poligrafii w Łodzi — Leszek Wendland. Wśród obecnych na akademii w Teatrze Wielkim byli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz, wicepremier Zbigniew Gertych, minister kultury i sztuki Kazimierz Żygulski, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi Mieczysław Serwiński, przedstawiciele wydawnictw, wśród nich RSW „Prasa-Książka-Ruch” z prezesem Wiesławem Rydygierem.

Refleksja nad przyszłością zawodu stanowiąca główny ton wystąpienia przewodniczącego Krajowej Rady Związków Zawodowych Pracowników Poligrafii — Leszka Brojanowskiego. O bohaterach dnia niezwykle serdecznie mówił Z. Gertych, przekazując wstępnie podziwienia i życzenia od przewodniczącego Rady Państwa, I sekretarza KC PZPR — gen. Wojciecha Jaruzelskiego i prezesa Rady Ministrów — Zbigniewa Messnera. Wicepremier podkreślił, iż wie-

dze wysoko cenią pracę i trud drukarzy. — Będziemy robić wszystko — mówił — by rozwój przem. (Dalszy ciąg na str. 3)

40-lecie Prasowych Zakładów Graficznych NASI DRUKARZE

Choć dla nas, w „DE”, najważniejsza jest czwórka zecerów: JACEK AUGUSTYŃSKI, ZBIGNIEW MAJĄC, STEFAN SWIDER i MARIAN WALERYSEK, którzy każdego popołudnia zaczynają pracować nad kolejnym wydaniem „Dziennika”, to bez przesady można powiedzieć, że z naszą gazetą całe noce spędzają również dyspozytorzy, linotypiści, pracownicy stereotypii i rotacji. Ale oprócz nich w PRASOWYCH ZAKŁADACH GRAFICZNYCH przy ul. Armii Czerwonej pracuje jeszcze ok. 850 osób. Trud ich wszystkich owocuje prawie 250 milionami egzemplarzy gazet, czasopism, książek i broszur rocznie. Każdego dnia zadrukowują 50 ton papieru. W nowoczesnym, choć już wymagającym kuracji odmładzającej obiekcie drukuje się niegdyś gazet codziennych, ponad pół setki regionalnych i ogólnopolskich periodyków, książki i broszury.

W dniu jubileuszu 40-lecia Prasowych Zakładów Graficznych życzymy całej załodze, wszystkim naszym czytelnikom, no i samym sobie by nasi drukarze dostawali taki papier, takie farby i takie maszyny, na których mogliby wykaszać pełną swych umiejętności.

Dziś w Piotrkowie Trybunalskim obraduje Wojewódzka Konferencja Przedjazdowa

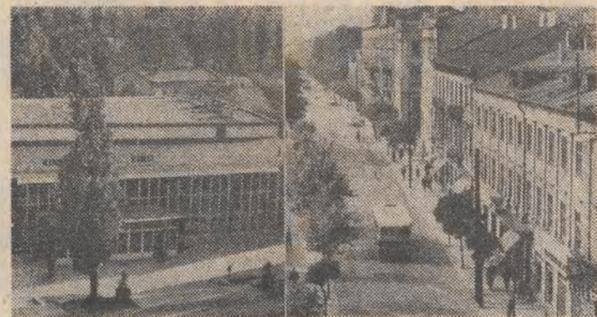


Foto: A. WACH

Z udziałem 271 delegatów obraduje dziś w Piotrkowie Tryb. Wojewódzka Konferencja Przedjazdowa. Jest ona podsumowaniem dorobku wielomiesięcznej dyskusji, do którego — oprócz członków i kandydatów partii — znaczący wkład wnieśli także bezpartyjni, członkowie stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, młodzieżowych i samorządowych. Uczestnicy dzisiejszych obrad wybiorą również delegatów na X Zjazd PZPR, którzy reprezentować będą ponad 38-tysięczną wojewódzką organizację partyjną.

Przedjazdowe rozmowy, zebrania, a także konferencje w miastach, gminach i zakładach województwa piotrkowskiego charakteryzowały się otwartością, rzeczowością, krytycyzmem i zaangażowaniem uczestników. O bogatym plonie dyskusji, o najważniejszych dla województwa i kraju sprawach świadczyć może chociażby 1000 wniosków zgłoszonych pod adresem władz podstawowych. Wiele miejsca w kampanii przedjazdowej poświęcono sprawom gospodarczym. Zwracano m.in. uwagę na konieczność konsekwentnej realizacji reformy gospodarczej. Wiele do życzenia pozostawia jeszcze organizacja, dyscyplina i jakość pracy, wykorzystanie rodzimych rozwiązań naukowo-technicznych, a także skuteczność działań oszczędnościowych, podejmowanych przez przedsiębiorstwa.

Na rozwiązanie czeka sporo problemów, nurtujących mieszkańców wsi. W większym, niż dotychczas stopniu, rolnicy pragną korzystać z udogodnień cywilizacyjnych, ułatwiających codzienną pracę i życie. Chodzi im również o szerszy dostęp do dóbr kultury, podniesienie poziomu nauczania w wiejskich szkołach, poprawę bazy oświatowej.

Rzecz jasna, problematyka dyskusji nie ograniczała się tylko do spraw gospodarczych. Poruszano m.in. zagadnienia, związane z szeroko rozumianą sprawiedliwością społeczną, ochroną środowiska naturalnego, patologiami społecznymi, wychowaniem młodego pokolenia i wiele innych.

Kampania przedjazdowa dowiodła też konsolidacji wojewódzkiej organizacji partyjnej, wniosła znaczne ożywienie do działalności podstawowych ogniw partii. Dorobek ten będzie zapewne spożytkowany w czasie dzisiejszych obrad.

Wszystkim delegatom na Wojewódzkiej Konferencji Przedjazdowej w Piotrkowie Tryb. życzymy owocnych obrad.

Komunikat Komisji Rządowej

23 bm. pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy odbyło się posiedzenie Komisji Rządowej.

Stwierdzono, że sytuacja radiologiczna kraju kształtuje się w granicach określonych polskimi przepisami dla warunków normalnych. Prowadzone wg zaleceń komisji pomiarów wykazują, iż wskutek zmiennych warunków atmosferycznych występują jedynie lokalnie i krótkotrwałe zanieczyszczenia, mieszczące się w pełni w granicach dopuszczalnych przepisami i zaleceniami MAEA.

Komisja na podstawie pomiarów od 15 do 22 bm. potwierdziła ustąpienie wszelkich występujących poprzednio zagrożeń.

W związku z ustabilizowaną sytuacją radiologiczną nie występują żadne ograniczenia w spożywaniu artykułów żywnościowych w tym warzyw.

W związku z powyższym, od 1 czerwca br. nie będzie reglamentacji (Dalszy ciąg na str. 2)

Połączenie „Sojuza TM” z zespołem orbitalnym

W piątek przeprowadzona została operacja połączenia bezzałogowego statku „Sojuz TM” z zespołem orbitalnym „MIR” — „Progress-26” który od 5 bm. kontynuuje lot w warunkach automatycznego pilotażu.

Podejścia, cumowania i połączenia „Sojuza TM” ze stacją „MIR” dokonano za pomocą automatycznych urządzeń pokładowych obu aparatów kosmicznych.

Obecnie na orbicie okołoziemskiej pracują dwa radzieckie zespoły naukowo-badawcze: „MIR” — „Sojuz TM” — „Progress-26” i „Salut-7” — „Sojuz T-15” — „Kosmos-

1566”. Pierwszy zespół pilotowany jest automatycznie, a drugi — przez załogę.

Lot obu zespołów przebiega normalnie, a stan zdrowia i samopoczucie kosmonautów, Leonida Kisima i Władimira Solowjowa są dobre.

Polska wybrana do pomocniczych organów ECOSOC

W czwartek odbyły się wybory do pomocniczych organów Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ — ECOSOC.

W skład 16-osobowego komitetu zajmującego się przeglądem realizacji ONZ-owskiego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych wszedł przedstawiciel naszego kraju, Władysław Neneman. Polska została wybrana do Rady Zarządzającej Programu Rozwoju (UNDO), z którym kraj nasz od lat owocnie współpracuje; do Rady Wykonawczej UNICEF (od pierwszych dni istnienia tej organizacji Polska wnosi do niej istotny wkład) oraz do Komitetu ds. Zasobów Naturalnych. Decyzje w tych sprawach są niewątpliwie świadectwem uznania naszej działalności i roli na forum Narodów Zjednoczonych.

CIEPLY KONIEC MAJA

Ostatnie dni maja upłynęły pod znakiem ciepłej choć może nieco deszczowej i burzliwej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 25 do 29 bm. nadal ciepło. Początkowo w dniach 25—27 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna będzie od 17 na północy do 24 st. na południu kraju, a minimalna od 6 do 12 st. Następnie w dniach 28—29 bm. spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane i przeważnie bez opadów. Nastąpi wzrost temperatury maksymalnej do 22—28 st. a minimalnej od 10—15 st.

(PAP)



To już chyba lato... CAF — AP

Szkoda, że nie jechał w Wyścigu Pokoju

L. Piasecki najlepszy na „etapie prawdy”
(T. Skorek telefonuje z trasy Giro d'Italia)

Nareszcie polski akcent w wyścigu zawodowców i obojaka Włoch. Piątkowy „etap prawdy” z Finalnej do Sienny wygrał Lech Piasecki, pokonując w samotnej jeździe trasę 48 km w czasie 59 minut i 4 sekund. „Piasek” pokonał Vicen o niego z grupy „Carreta” o 7 sekund oraz lidera wyścigu Sarroniego, który uzyskał czas 59.34. Dopiero dziesiąty był największy konkurent Sarroniego — L. Moser („Super Mercati”) — 1.00.24. Cz. Lang zajął 105 miejsce z czasem 1.04.37. Wiadomość o piątkowym sukcesie Piaseckiego z radością przyjęli sympatycy kolarstwa w Polsce. Mieliby oni zapewne jeszcze większą satysfakcję, gdyby „Piasek” wystąpił w ekipie polskiej na 39 WP, co gwarantowałoby lepszą jazdę na tego zespołu.

(wrób.)



Na plażach Wysp Kanaryjskich trwają intensywne przygotowania do sezonu.

CAF — Pressens

Agencja UPI prostuje...

Agencja TASS poinformowała w depeczy z Waszyngtonu, iż amerykańska agencja United Press International (UPI) ogłosiła oświadczenie swojego wiceprezesa i redaktora naczelnego Maxwella MacCrona, przyznając, że w pierwszych dniach po wypadku w Czernobylu UPI nadała nieprawdziwe informacje.

„Po dokładnym zbadaniu sprawy — oświadczył przedstawiciel tej agencji — UPI nie może dłużej podtrzymywać swojego materiału na temat incydentu w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej, w którym dowołując się na nie sprawdzone informacje, podano, iż w wyniku wypadku zginęło 2000 osób. Rozwój wydarzeń nie potwierdził tej informacji i, jak się wydało UPI została wprowadzona w błąd z przyczyn, których nie jesteśmy w stanie wyjaśnić.”

CO DZIEŃ niesie

W 144 dniu roku słońce weszło o godz. 4.29, zajdzie zaś o 20.37.

Imieniny obchodzą

DZIS: Joanna, Zuzanna, Estera, Milena, Tomira
JUTRO: Borysław, Grzegorz, Leon, Marja

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe, po południu wzrastające do dużego aż do wystąpienia wieczorem przelotnego opadu deszczu lub burzy. Temp. maks. w dzień 24 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,1 hPa (750,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1543 — Zm. M. Kopernik astronom
1686 — Ur. G. Fahrenheit fizyk niemiecki

Tako sobie myśli

Zawsze jest miejsce dla człowieka silnej woli, a taki człowiek robi miejsce wielu innym.

Uśmiechnij się



— I znowu minął jeden dzień bez futra... To już teraz 31 lat, 4 miesiące i 5 dni...



Protest Polski przeciwko zakazowi importu artykułów rolnych do EWG

Okres aklimatyzacji i w niedzielę sparring

Meldunek z Monterrey

W piątek, w „Bahia Escondida” dochodziła godz. 10 rano. Pierwsza grupa polskich piłkarzy udawała się na trening...

Nastlenie zajęć stopniowo będzie wzrastało. A w niedzielę sprządzian (mecz w Torreon z miejscowym drużynowym zespołem...

W Monterrey panuje upał. Słońce nadal praży, ale klimat jest bardziej zniosły dla naszej ekipy niż się spodziewano...

Nasza ekipa wzwiała dobre wrażenie na przedstawicieli prasy. W swych publikacjach podkreślili oni sympatyczną atmosferę...

Startowali karatecy

W Elblągu odbył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny karate, w którym dobrze zaprezentowali się reprezentanci Akademickiego Klubu Karate w Łodzi...

Bokserzy wznawiają rozgrywki

H. Średnicki na łódzkim ringu

Po przerwie spowodowanej udziałem polskich pięściarzy w mistrzostwach świata w Reno (USA) wznawione zostaną rozgrywki pięściarskiej ekstraklasy...

W SKRÓCIE

W Paryżu odbyło się w piątek losowanie grup eliminacyjnych mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn...

Siatkarze CHRL na turnieju w Paryżu pokonali Polskę 3:0 (15:10, 15:8, 15:10)...

W drugim meczu czwartkowym Francuzi wygrali z Kanadą 3:0 (18:11, 15:5, 15:8)...

Po pierwszej grze meczu „Pucharu Davida” Finlandia prowadzi z Polską 1:0. Rahmato wygrał z Rogowskiem 7:5, 3:6, 1:0, 6:4, 8:6...

W meczach tenisowych drużynowego Pucharu Świata w Duesseldorfie CSRS wygrała ze Szwecją i Australią ze Szwajcarią po 2:1...

Szachowy finałowy mecz pretendentów, między radzieckimi arcymistrzami Sokolowem i Jusupowem rozpoczęła się w Rydze 1 września...

Rzecznik prasowy UEFA poinformował, że losowanie pierwszej rundy rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej odbędzie się 10 czerwca br. w Genewie...

W kolejnym meczu finałowym turnieju kwalifikacyjnego mistrzostw Europy koszykarzy Polska pokonała Rumunię 107:84...

LKS — Tatabánya w Interlidze

W II lidze Start gospodarzem

Zbliżający się piłkarski weekend będzie obfitował w dwa przede wszystkim wydarzenia. W sobotę na stadionie przy al. Unii pierwszej drużyna LKS podejmie na własnym boisku przedstawiciela ekstraklasy węgierskiej — Tatabányę...

W drugim lidze piłkarskiej natomiast, w której do zakończenia rywalizacji pozostało jeszcze 5 kolejek mistrzowskich w roli gospodarza wystąpi Start. Będzie miał za przeciwnika Stal Stalowa Wola...

Pabliński Włóknarz udał się natomiast na mecz do Knurowa, gdzie jego przeciwnikiem będzie tamtejszy Górnik uważany za filię zabrzańskiego Górnika...

Z pozostałych meczów bułackich kibiców będą najbardziej interesowały pojedynki pomiędzy Wisłą Kraków i Koroną Kielce oraz Unią Tarnów i Jagiellonią Białystok...

W Bułgarii utrzymuje się niedobór energii elektrycznej. W związku z tym jej racjonowanie dla potrzeb przemysłu i gospodarstwa domowego wprowadzono w październiku...

W Sztokholmie zakończyła się kolejna sesja konferencji w sprawie środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie...

W Sofii zakończyła się narada ministrów handlu wewnętrznego państw RWPG...

W Bułgarii utrzymuje się niedobór energii elektrycznej. W związku z tym jej racjonowanie dla potrzeb przemysłu i gospodarstwa domowego wprowadzono w październiku...

Zgodnie z informacją Westdeutscher Rundfunk prokuratura bońska zdecydowała się wstrzymać postępowanie przeciwko kanclerzowi Kohlowskiemu...

Władze Korei Południowej podjęły decyzję o wzmocnieniu ochrony wokół ambasady, innych przedstawicielstw i instytucji USA oraz Japonii w Seulu...

W Bydgoszczy zakończył się proces przeciwko dwóm 21-letnim mieszkańcom miasta, w sprawie grabieży i zabójstwa miejscowego taksówkarza...

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze...

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze...

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze...

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze...

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze...

CALENDARZYK KIDICA SOBOTA PIŁKA NOŻNA. Interliga: LKS — Tatabánya SE Węgry, al. Unii 2, godz. 17. TENIS STOLEWY. II liga kobiet: Włóknarz Aleksandrów — Start Ostrołęka w Aleksandrowie o godz. 19 (w niedzielę o godz. 17). HOKIEJ NA TRAWIE. II liga. Budowlani — Polonia Środa Wielkopolska, ul. Górnicza 5, godz. 14 (w niedzielę o godz. 10). PIŁKA RĘCZNA. Barażowy turniej kobiet o wejście do II ligi z udziałem AZS Koszalin, Azotów Chorzów, Budowlanych Kielce, JKS Jarosław, Elmotu Świdnica i Anilany — ul. Sobolowa 1, godz. 15 (w niedzielę o godz. 10). Turniej barażowy mężczyzn o wejście do II ligi z udziałem EKS Bochnia, Korony II Kielce, Olimpii Elbląg i Anilany II Łódź — ul. Sobolowa 1, godz. 11 (w niedzielę o godz. 10). RUGBY. II liga: Budowlani — Ogólniwo Sopot, ul. Górnicza 5, godz. 11. BOKS. I liga: Gwardia — Górnik Sosnowiec, ul. 23 Lipca 71, godz. 11. PIŁKA NOŻNA. II liga: Start — Stal Stalowa Wola, ul. Teresay 56/58, godz. 11.

„Sportowe Święto Wiosny”

Wczoraj na stadionie AZS w Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie „Tygodnia Kultury Fizycznej” i „II Sportowego Święta Wiosny”. Z tej okazji odbędzie się wiele atrakcyjnych imprez sportowo-rekreacyjnych. Oto propozycje: A Park im. Poniatowskiego, sobota, godz. 9 — masowy bieg przełajowy o puchar rektora PE oraz biegi dla młodzieży szkolnej. A Park Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu, sobota i niedziela, godz. 10 — otwarcie festynu sportowo-rekreacyjnego przed Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego, wycieczki dla dzieci i młodzieży na wrotkach i rowerach, zawody sprawnościowe, pokazy aerobiku, karate i judo, zawody strzeleckie dla zakładu pracy, pokazy kulturowe.

Komunikat Totka

PP — Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach z dnia 1986.02.21 we wstępnych danych stwierdzono: EXPRESS LOTEK: 20 rozwy. z 5 traf. — wygrane po około 379.700 zł, 4445 rozwy. z 4 traf. — wygrane po około 2.500 zł, 134.908 rozwy. z 3 traf. — wygrane po 140 złotych. SUPER LOTEK: 1 rozwy. z 5 traf. — wygrane po około 372.800 zł, 469 rozwy. z 5 traf. — wygrane po około 14.000 zł, 10.733 rozwy. z 4 traf. — wygrane po około 1.300 zł.

TABEUSZ W. MLYNCZAK W TAJLANDII

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Młynczak odbył 23 bm. w Bangkoku rozmowy z przewodniczącym parlamentu Tajlandii dr. Ukritemem Mongkolkevinem.

Tego samego dnia w ambasadzie PRL w Bangkoku T. W. Młynczak spotkał się z miejscową Polonią i udekorował dyplomem oraz medalem honorowym towarzysztwa państwa Zofię Santisirii — działaczkę polonijną od 46 lat zamieszkałą w Tajlandii.

PLENARNE POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ ZSP

Rola i zadania młodzieży akademickiej w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju, w nawiązaniu do zbilansowania się X Zjazdu PZPR, były 23 bm. w Warszawie tematem plenarnego posiedzenia Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

INAUGURACJA XXV FESTIWALU POLSKICH SZTUK WSPÓLCZESNYCH

23 bm. we Wrocławiu rozpoczął się XXV Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych, który potrwa do 30 bm. Festiwal otworzył na scenie Teatru Polskiego spektakl konkursowy będący adaptacją powieści Wiesława Myśliwskiego „Kamień na kamieniu” w adaptacji i reżyserii Jerzego Hutka, w wykonaniu zespołu Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi.

BANDERA NA M/S „BRONISŁAW CZECH”

W szczytności Słonecz 23 bm. warskiego podniesiono 23 hm. banderę na nowym statku budowanym dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Nosi on imię „Bronisław Czech”. Nowa jednostka to masowca o nośności 32.800 ton przeznaczony do przewozu węgla, rudy, surowców chemicznych, zboża. Jest to 26 z kolei statek z tzw. serii kombatanek.

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

Rada Bezpieczeństwa ONZ przystąpiła w czwartek po południu do debaty — na wniosek Senegalu, zion w imieniu Organizacji Jedności Afrykańskiej oraz Zambii — w imieniu państw frontowych — w sprawie agresji RPA przeciwko Botswanie, Zambii i Zimbabwie. Zabierający głos delegaci ostro potępili poczynania rasistowskiego reżimu Pretorii, domagając się od Rady Bezpieczeństwa podjęcia stosownych środków dla zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa w regionie.

ZERWANIE STOSUNKÓW DIPLOMATYCZNYCH Z RPA

Rząd Argentyny podjął decyzję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rasistowskim reżimem Republiki Południowej Afryki. Jak stwierdził w oświadczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Argentyny, przyczyną decyzji była niedawna agresja reżimu Pretorii przeciwko trzem sąsiednim krajom afrykańskim, która w rządu argentyńskiego — stanowiła drastyczne naruszenie Kartny Narodów Zjednoczonych i norm prawa międzynarodowego.

ZAKOŃCZENIE SESJI KONFERENCJI SZTOKHOLMSKIEJ

W Sztokholmie zakończyła się kolejna sesja konferencji w sprawie środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie. Następną sesją konferencji rozpocznie się 18 czerwca.

NARADA MINISTRÓW HANDLU WEWNĘTRZNEGO PAŃSTW RWPG

W Sofii zakończyła się narada ministrów handlu wewnętrznego państw RWPG. Jak stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP minister handlu wewnętrznego i usług PRL, Jerzy Józwiak, w czasie obrad potwierdzono konieczność rozszerzenia wymiany towarowej między państwami socjalistycznymi.

PRZEDŁOŻENIE RACJONOWANIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ W BUŁGARII

W Bułgarii utrzymuje się niedobór energii elektrycznej. W związku z tym jej racjonowanie dla potrzeb przemysłu i gospodarstwa domowego wprowadzono w październiku. W tym celu obywateli dzielić na trzy grupy: pierwszą, drugą i trzecią. W pierwszej grupie znajdują się przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, w drugiej — przedsiębiorstwa i instytucje prywatne, w trzeciej — gospodarstwa domowe. W pierwszej grupie będą otrzymywać 100% energii, w drugiej — 80%, a w trzeciej — 60%. W tym celu obywateli dzielić na trzy grupy: pierwszą, drugą i trzecią. W pierwszej grupie znajdują się przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, w drugiej — przedsiębiorstwa i instytucje prywatne, w trzeciej — gospodarstwa domowe. W pierwszej grupie będą otrzymywać 100% energii, w drugiej — 80%, a w trzeciej — 60%.

WSTRZYMANIE DOCHODZENIA

Zgodnie z informacją Westdeutscher Rundfunk prokuratura bońska zdecydowała się wstrzymać postępowanie przeciwko kanclerzowi Kohlowskiemu podjęznanemu o złozenie niepięnych i nieprawdziwych wyjaśnień przed komisją parlamentarną, badającą praktyki nielegalnego finansowania partii politycznych przez zachodniemiecki koncern Flicka.

WZMOCNIENIE OCHRONY

Władze Korei Południowej podjęły decyzję o wzmocnieniu ochrony wokół ambasady, innych przedstawicielstw i instytucji USA oraz Japonii w Seulu, a także innych misjach polidiplomatycznych. Decyzję podjęto w związku z trwałymi protestami przeciwko dominacji w Korei Półn. Pentagonu i obcych monopolach.

NOWY WSPÓLPRACOWNIK DWYRSYJNEJ ROZGŁOSI

Jak donosi agencja UPI, wieloletni korespondent amerykańskiego tygodnika „Time”, Greg Wierzyński, został mianowany jednym z dyrektorów dwyersyjnej rozgłośni „Wojna Europa”. Wierzyński, który przebywał w Polsce w okresie poprzedzającym ogłoszenie stanu wojennego, w Departamencie Stanu USA był „specjalistą” od zagadnień Bliskiego Wschodu i europejskich krajów socjalistycznych. W 1983 roku przejął współpracę z „Time” w funkcji pomocnika sekretarza stanu w Pentagonie Richarda Perle.

Wniosek krajów socjalistycznych, uczestniczących w GATT (Układ Ogólny w Sprawie Cel i Handlu), sędzia Rady GATT, którego sekretariat mieści się w Genewie, zajęła się sprawą embarga nałożonego w związku z wypadkiem w Czernobylu przez Europejską Współnotę Gospodarczą na import artykułów rolnych z górnymi krajami socjalistycznymi: Bułgarią, Czechosłowacją, Jugosławią, Polską, Rumunią, Węgrzy i ZSRR.

Przedstawicielka Polski przy GATT, Małgorzata Seemcka, złożyła w imieniu rządu polskiego protest przeciwko decyzji EWG, podkreślając sprzeczność z zasadami GATT charakter tej akcji. Przedstawicielka Polski stwierdziła, że biorąc pod uwagę uznany przez kompetentne organizacje międzynarodowe dane na temat stopnia skażenia radioaktywnego, decyzja EWG stanowił pogwałcenie wszelkich zasad obowiązujących w handlu międzynarodowym.

Przedstawiciel EWG w GATT odpowiedział, że akcja podjęta przez EWG ma charakter tymczasowy. Potwierdził, że między brukselską komisją (organem wykonawczym) a Polską i Węgrami w szczególności, istnieje odpowiednia wymiana informacji o skażeniu radioaktywnym. Zobowiązał się też do przekazania stanowiska krajów zabierających głos w dyskusji na forum Rady GATT kompetentnym władzom zachodniopolskiej wspólnoty.

Przedstawiciel EWG w GATT odpowiedział, że akcja podjęta przez EWG ma charakter tymczasowy. Potwierdził, że między brukselską komisją (organem wykonawczym) a Polską i Węgrami w szczególności, istnieje odpowiednia wymiana informacji o skażeniu radioaktywnym. Zobowiązał się też do przekazania stanowiska krajów zabierających głos w dyskusji na forum Rady GATT kompetentnym władzom zachodniopolskiej wspólnoty.

Komunikat Komisji Rządowej

(Dokończenie ze str. 1) taeji sprzedaży mleka w proszku dla dzieci powyżej 1 roku. Utrzymuje się nadal reglamentację mleka w proszku dla dzieci w wieku do 12 miesięcy i zwiększa się przydział tego mleka do 2,5 kg miesięcznie na jedno dziecko.

Komisja wysłuchała informacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego o eksporcie polskich towarów rolnospożywczych. Zalecono dalsze kontynuowanie intensywnego działania kontrolnej i informacyjnej, która winna doprowadzić do cofnięcia ograniczeń w eksporcie towarów rolnospożywczych do państw zachodnich, godzących w interesy producentów tych artykułów.

Komisja zapoznana się także z wstępnym projektem raportu o przebiegu sytuacji radiologicznej. (PAP)

Komunikat ministra zdrowia i opieki społecznej

W ostatnim czasie napływała do naszego kraju przeżytki w postaci mleka w proszku bądź też odżywek opartych o mleko. Produkty te pochodzą z różnych krajów a rozprzeczane przez instytucje niepaństwowe zawierają mleko o różnej jakości w tym nie nadające się dla niemowląt i dzieci np. mleko odutlenzone, zanieczyszczone mikrobiologicznie w nieszczelnych opakowaniach itp.

W związku z tym minister zdrowia i opieki społecznej prosi wszystkie instytucje rozpraszające te

artykuły o zgłaszanie ich do badań stacjom sanitarno-epidemiologicznym — przed rozpraszaniem wśród ludności. Mleko nie badane nie może być rozdawane. Jednocześnie przypomina się, że warunki dystrybucji i używania do tego celu opakowań muszą odpowiadać obowiązującym przepisom sanitarnym. Natomiast mleko dla niemowląt i najmłodszych dzieci powinno być wydawane wyłącznie w nie uszkodzonych opakowaniach jednostkowych.

„Koncert czystych serc”

W Hali Gwardii w Warszawie odbył się kilkugodzinny „Koncert czystych serc”. Chodziło o szeroko rozumianą profilaktykę oraz popularyzację idei przeciwdziałania narkomanii i innym uzależnieniom. Na apel pomysłodawcy koncertu, Marka Kosińskiego, odpowiedziało 80 zespołów muzycznych, deklarując bezinteresowny w nim udział. Ze względu na czasowy wyjątko „tylko” dwadzieścia m. in. tak popularne jak „Tilt”, „Daab”, „Dziem”, „TSA”, a także Tomasz Stańko, Tadeusz Nalepa, Martyna Jakubowicz.

Pięć tysięcy młodych ludzi przybyłych na koncert pokazało, że można dobrze się bawić bez pomocy tak szkodliwych dla zdrowia środków, jak narkotyki, alkohol czy papierosy.

Organizatorem koncertu, na którym obecny był m. in. Waldemar Świąrgoń, był Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii

MONAR oraz Polskie Stowarzyszenie Jazzowe. (PAP)

Brytyjczycy nie wierzą rządowi

Dwie trzecie elektoratu brytyjskiego jest przekonane, że rząd konserwatywny z Margaret Thatcher na czele nie troszczy się o własnych obywateli, uprawia kłamliwą propagandę i jest nieuczciwy. Do takiego wniosku doszli eksperci Instytutu Gallupa, po przeprowadzonym sondażu opinii publicznej, którego wyniki opublikował w piątkowym wydaniu brytyjski dziennik „Daily Telegraph”.

Również wśród członków Partii Konserwatywnej, jak wynika z sondażu, 41 proc. ankietowanych wątpi w prawdziwość tego, co twierdzi w różnych kwestiach rząd Margaret Thatcher, a 31 proc. wyraża przekonanie, iż gabinet torysów jest po prostu nieuczciwy wobec społeczeństwa brytyjskiego.

Kara śmierci dla zabójców taksówkarza

W Bydgoszczy zakończył się proces przeciwko dwóm 21-letnim mieszkańcom miasta, w sprawie grabieży i zabójstwa miejscowego taksówkarza we wrześniu ub. r. Łupem nietrzeźwych zabójców padło... 137 zł i 2 paczki papierosów. Dzięki energicznej akcji milicji obaj zostali ujęci już w kilkanaście godzin po zabójstwie, które wstrząsnęło opinią publiczną regionu.

Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze. W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że obaj działali z premedytacją, dążyli do zdobycia pieniędzy i pozbawienia życia napatrzonego taksówkarza, na co wskazuje m. in. okrutne traktowanie swej ofiary i dokładne zacieranie śladów po dokonaniu zabójstwa. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

KROKOWY WYPADKOW Sad Wojewódzki w Bydgoszczy skazał — Bogdana Panka i Janusza Wójcika na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze. W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że obaj działali z premedytacją, dążyli do zdobycia pieniędzy i pozbawienia życia napatrzonego taksówkarza, na co wskazuje m. in. okrutne traktowanie swej ofiary i dokładne zacieranie śladów po dokonaniu zabójstwa. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

Rola dla dwojga

(Dokończenie ze str. 1)
myslu poligraficznego sprosił po
trebom i ambicjom. Podkreślił
także tradycje najstarszych, liczą-
cych już 116 lat, związków zawo-
dowych w Polsce, jakimi są zwią-
zki zrzeszające pracowników tej
branży.

Matka, kobieta, która daje życie dziecku. Matka naj-
bliższa osoba prowadząca je przez życie. Najważniejsza
se społecznego ról. Chociaż odwieczna, najtrudniejsza.
Twórcza, bo pełnią ją kształtując się człowieka.

Prof. dr hab. STEFANIA DZIE-
CIELSKA-MACHNIKOWSKA, In-
stitut Socjologii Uniwersytetu
Łódzkiego:

— Nie ta matka, która urodzi,
ale ta co wychowa. Ta stara pra-
wa we współczesnym świecie na-
brała nowego znaczenia. Mamy
przecież dziecko z próbówki, ko-
biety które „wypożyczają się” do
donoszenia dzieci, realizowując
funkcję macierzyńskiej poza rodzi-
ną, ojców samotnie wychowują-
cych potomstwo. Można mówić
więc o podziale ról na rodziciel-
ką i matkę. Najczęściej pełni je
ta sama kobieta. Ale jeśli nie, to
ta druga rola jest ważniejsza i
trudniejsza. Obok opiekuńczej,
matka od najmłodszych lat pełni fun-
kcję wychowawczą i socjalizującą,
uczy dziecko jeść, pić, mówić, kon-
taktować się z innymi. Uczy je
być człowiekiem. Od tego co i jak
mu przekaże, zależy w dużym stop-
niu jakim w przyszłości będzie.

Macierzyństwo to najważniejsza
se społecznego ról, charakterysty-
czna dla wszystkich gatunków,
więc nie zawsze doceniana. Często
upraszcza się ją do zapewnienia
dziecku potrzeb opiekuńczych.
Ziobki, domy małego dziecka wy-
niknęły z konieczności ekonomicz-
nych. Zostały przyjęte jednak
przez społeczeństwo jako dobro-
dzieństwo systemu socjalistycznego.
Tymczasem nikt nie powiedział, że
mogą one przejąć na siebie ciężar
kształtowania człowieka. Tak samo
ważna w tym dziele jest postać
ojca. Dziecku potrzebne są wzor-
ce obu ról: kobiecy i męski. Ich
partnerstwo w wychowaniu
potrzebne jest nie tylko w rodzi-
nie, gdzie oboje pracują i kobieta
sama nie może podjąć trudu wy-
chowania potomstwa.

Doc. dr hab. TADEUSZ JAŁ-
MUŻNA, kierownik Zakładu His-
torii i Teorii Wychowania w UŁ:
— Teoretycy pedagogiki uważa-
ją, że o pozytywne efekty wy-
chowania decyduje rodzica. Jej
struktura (najbardziej optymalna
jest rodzina pełna), warunki mate-
rialne, poziom kultury (nie musi
on pozostawać w związku z for-
malnym statusem wykształcenia) —
to uznawane wartości. W badaniach
polskich i światowych najczęściej
podnosi się fakt, że rodzina zapew-
nia potomstwu dwie podsta-
wowe potrzeby: poczucie miłości i
poczucie bezpieczeństwa. Je-
śli tego brakuje dorosły
już człowiek będzie mniej
odporny na stresy i niepowodzenia.
Także tych potrzeb współczesna za-
pracowana matka nie może zaspoka-
jać sama. W różnych okresach i
w różnym stopniu współpracować
muszą oboje rodzice.

O tym czy wychowaliśmy dzie-
cko dobrze czy źle świadczą więc
dorosłego już człowieka a jego
najbliższymi. Przepelnione domy
starców, zjawisko, u podłoża któ-
rego leży wiele przyczyn, w tym
także ekonomicznych, są jednak
również wynikiem niedostatku roz-
woju sfery emocjonalnej w kształ-
towaniu dzieci. Jest to także skut-
kiem spychania funkcji wychowaw-
czych na szkoły, różnorodnej insty-
tucji. Uczucia i czas poświęcony
potomstwu procentują. Matki zaś
skłonne są często więcej uwagi po-
święcać zaspokajaniu opiekuńczych

na rozbił rodzinę sprawia, że
spada na nie obowiązek utrzymania,
opiekowania się dziećmi. Nie-
wiele czasu pozostaje na zaspoka-
janie ich psychicznych potrzeb.
Zresztą obserwuje się niedocenianie
ich w wielu rodzinach, także
normalnych, pełnych. Większe są
starania o to, by dziecko było na-
jedzone, ubrane, miało zabawki,
swój kąpiel i zaspokojenie jego
potrzeby akceptacji, rozmowy z
nim, ułatwianiu kontaktów z ró-
wiesnikami.

Często zwracają się do nas rodzice
z pociechami zdrowymi tylko
dłatego, że są zbyt ruchliwe, nies-
pokojne, mało serdeczne. Tymcza-
sem rozmów z dziećmi jest mało,
nie używa się ich jak współzyci z
przyrodą, innym człowiekiem. W
domu brakuje również wzorów.
Zaginiony rodzice łatwo się dener-
wują, mówią podnieconym głosem.
Dzieci zaś uczą się przez naślado-
wnictwo. Błędem jest nie tylko do-
starczanie im negatywnych wzor-
ów, ale i brak w środowisku po-
zytywnych przykładów zachowań.
To wszystko utrudnia dziś realizo-
wanie funkcji rodzicielskich. Rod-
zicielskich, bo wychowanie we
współczesnym świecie to rola dla
dwojga. Trudno realizować ją sa-
mej kobiecie, choćby rolę matki
traktowała najbardziej odpowiedzial-
nie i chciała wypełniać ją
najlepiej.

Notowała: EWA LUKASIEWICZ



szapiski
WSPÓŁCZESNE

Dziś kolejne trzecie
wydanie „Grochu z kapustą”

Aleksander Bocheński autor poczytnych
„Dzieł głupoty w Polsce” jest zdania, że:
„Przeżył paraliżujący postęp wymyślił
nasi genialni planiści i finansierzy.
Dziś jest prosta: łatwiej było obliczać
np. limit plac w odpowiednim procencie
do zużytych materiałów budowlanych,
niż na podstawie kosztorysów dziesiątków
tysięcy przedsięwzięć budowlanych”.

Innymi słowy, pies naszego kryzysu leży
pogrzebany w kieszonkach matematycy.
Coś w tym jest, ponieważ, jak wynika z różnych
wypowiedzi, nasi finansierzy umieją liczyć
w milionach złotych, za to gorzej im idą
rachunki w miliardach... dolarów.

Może zatem do hasła powszechnej eduka-
cji ekonomicznej społeczeństwa dodać apel
o powszechną edukację matematyczną pla-
nistów i finansistów? Co na to PRON?

Nie jest jednak powszechnie zle z tym
uznaniem, a zwłaszcza z edukacją ekonomicz-
ną. Dowiedzieliśmy się niedawno, że marya-
narze wykupują importowane proszki do
prania „Omo” i „Dixan” po 290 zł, za opa-
kowanie, wywożą na Zachód, sprzedają tam
po dolarze, a najbardziej z tego obiegu tu-
warów i pieniędzy, ucieleśnionego w dewi-
zach, powinien być poza marynarzami za-
adowolony „Pewex”.

Informacja dla wyjeżdżających na Wę-
gry. Idą tam jak woda bombki choleino-
we. Z uwagi na kłopotliwy transport tłu-
cze się je, ładuje w worki i sprzedaje w
Budapeszcie. Zmasakrowane bombki idą jak
woda (ściślej z wodą) do zaprawy tynkar-

skiej i sдобią lśniącymi refleksami domki
zadowolonych Węgrów.

Uwaga! Podobno celnicy nasi już się po-
łapali na czymś interesującym.

Prof. Aleksander Krawczuk o wstydlwej
sprawie papieru toaletowego:
„(...) dopiero po rozwiązaniu tej kwestii
jak najchętniej wezmę udział w dyskusji
nad (...) zestawem wielkich i ważnych pro-
blemów; i nad tym, jak zmniejszyć lukę
między nami a światem cywilizowanym”.

Jeśli wybitny znawca historii starożytnej,
a i historii w ogóle, grozi bojkotem dysku-
sji o sprawach doniesionych, to rzecz cała
jest nie do śmiechu i rozwiązanie trzeba
znaleźć.

Widzę tylko jedno — napoleońskie! Oż
wszystkich odpowiedzialnych za produkcję i
dystrybucję papieru toaletowego należy zgra-
madzić w jednej sali konferencyjnej i tak
długo trzymać — pod odpowiednią kontra-
ktą — bez jedzenia aż znajdzie rozwiązanie.

Gdyby po trzech miesiącach okazało się, że
nie udało się zmienić operację powtórzyć,
odcinając dodatkowe dostawy wszelkich na-
pójek, z wodą z kranu włącznie.

A może zrobić tak. Makulaturę wymienić
na puste butelki (tych zawsze pełno wszę-
dzie), butelki na proszki do prania, proszki
na dolary (jak wspomniani wyżej maryna-
rze) i za tak zarobione dewizy kupować wy-
teśnioną rolę.

Nie bardzo rozumiem dlaczego niektórzy
milicjanci zatrzymują nadmiernie rozpedzo-
ne samochody, podchodzą do kierowcy na-

burmuszeni, a groźnym jak chmura grado-
wa obliczem. Ich organ prasowy nazywa się
„W służbie narodu”. Czy ten i ów niemur-
dowy przedstawiciel narodu nie może się
rozpedzić czyli pobłądzić w przelatach? Z
usmiechem pobłażliwym, a najlepiej ojcow-
skim, przyjemnie przeciek inkasować man-
daty.

Nie byłbym sobą gdybym w tej mieszance
pomiędzy moją ulubioną administracją wa-
szynkową, Władze dotarły na faliach eteru
informacje, że w Białym Domu rozglą-
dają się gorączkowo za jakimś małym kra-
jem, zgodnie z nowo proklamowaną doktry-
ną: „gdź siabego”. To jest psychologicznie
zrozumiałe. Jak się raz zaczęło...

Konkurs „Moja ulubienicy” brwa. Wyniki
ogłoszone może za tydzień, a może za trzy
tygodnie. Dziś natomiast komunikat o oso-
bie, która zdecydowanie odpadła w elimi-
nacjach i nawet nie zakwalifikowała się do
ówiercinalu. Jest nią minister komunikacji,
który wydał takie zarządzenie o poruszaniu
się ciężarówek, że w niecały miesiąc póź-
niej musiał je zmienić. Niestety, powpawie-
ne zarządzenie wymaga nowej korekty.

I do kogo ta mowa o edukacji ekonomicz-
nej.

EDMUND TULKO

P.S. Cytaty z Aleksandra Bocheńskiego i
prof. Aleksandra Krawczuka nie są autory-
zowane, ale zgodne z ustawą prasową, pe-
naltne pochodzą z drukowanych tekstów w
„Kierunkach” i „Przebiegłach Tygodniowych”.

Wszystkim Mamom — bo jak-
że inaczej — dedykowany jest
koncert laureatów V Festiwalu
Artystycznego Przedszkolaków.
Wśród 10 finalistów najlepsi to
artyści z Przedszkola nr 77 w
Łodzi, nr 7 w Pabianicach, Pań-
stwowego Donu Dziecka w Por-
zewicach, Przedszkola przy
ZPB im. Sz. Harnas w Ło-
dzi. Jury przyznało także wy-
różnienia. Otrzymały je: przed-
szkola nr 157 i nr 42 w Łodzi.

Dziś, w sobotę, (24 bm.) o
godz. 11.30 w sali teatralnej Pa-
łacu Młodzieży w Łodzi ul. Mo-
niuszki 4a zaplanowane jest wrę-
czenie nagród i koncert na któ-
ry w imieniu wykonawców i
organizatorów festiwalu zaprasza-
my wszystkie Mamy w prze-
dmiotu ich święta.

(rs)

W Okręgowym Przedsiębiorst-
wie Przemysłu Mięsnego odby-
ło się wczoraj wspólne posied-
zenie Prezydium WPZZ oraz
przedstawiceli federacji zwią-
zkowych, które mają swoją sie-
dzibę w Łodzi. Obradami kiero-
wał przewodniczący WPZZ —
Mieczysław Niedziałek.

Oprócz spraw wewnątrzwią-
zkowych (np. dalszej integracji
ruchu zawodowego i szkolenia),
omawiano też kilka kwestii ży-
wo interesujących wszystkich
mieszkańców Łodzi i wojewódz-
twa.

Jedną z nich, to zaopatrzenie
sklepów i bufetów zakładowych.
Obecny na posiedzeniu wicepre-
zydent — Longin Wojtal wy-
jaśnił związkowcom m.in., dia-
czego w końcu kwietnia nie
można się było „dopchnąć” do
ład sklepów mięsnych (kartki)
zostawiliśmy sobie na koniec mie-
siąca i wówczas nawet transport
nie był w stanie sprostać gwał-
townie zwiększonym zadaniami).
Wiceprezydent powiedział też,
że znajdujące się w sprzedaży
mleko jest dobre i teraz już
tylko pewna bariera psychologicz-
na sprawia, że jego spoży-
cie nie wróciło jeszcze do wiel-
kości sprzed kilku tygodni.

Wiele krytycznych uwag padło
w czasie posiedzenia na temat
stanu sanitarnego Łodzi i ca-
łego województwa. Sytuacja
w tej dziedzinie nie wykazuje nie-
stety, żadnych zmian po-
praw.

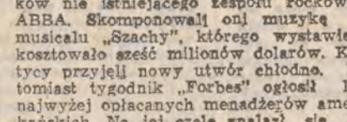
Od kilku miesięcy przebywa
w Łodzi córka Artura Rubin-
steina, Ewa. W PWSEWIT odby-
wa ze studentami zajęcia z fo-
tografiki. Ostatnio spotkała ją
smutna przygoda. Podczas kolej-
nej peregrinacji po Łodzi za-
ginął jej najprawdopodobniej
w taksówce aparat fotograficzny
„Minolta”, specjalny, już nie
produkowany typ dla profesjo-
nalistów, aparat bardzo charak-
teryistyczny, o numerze 0076. Ra-
zem z nim zaginęły dwa obiek-
tywy, o numerach 703657 i
2114101.

Za swego zguby artystka obie-
cuje wysoka nagroda. Czekna
na wiadomość pod numerem te-
lefonu 87-89-41.

K.K.

Nieco mniejsze zaskoczenie wywołało
pojawienie się, w Londynie dwóch człon-
ków nie istniejącego zespołu rockowego
ABBA. Skomponowali oni muzykę do
musicalu „Szachy”, którego wystawienie
kosztowało sześć milionów dolarów. Kry-
tycy przyjęli nowy utwór chłodno.
Natomiast tygodnik „Forbes” ogłosił listę
najbardziej opłacanych menadżerów amery-
kańskich. Na jej czele znalazł się Lee
Iacocca, szef Chryslera (samochody). Wy-
liczone jego ubiegłoroczny dochód na po-
nad 11 milionów. Jak on to wydał?

HENRYK WALENDA



Pozornie będzie to historia Dawida
Stockmana i jego książki
„Triumf polityki”, za którą otrzy-
mał zresztą rekordowe honora-
rium dwóch milionów dolarów, ale
faktycznie chodzi mi o pokazanie pewnego
fragmentu filozofii konserwatystów ame-
rykańskich, których charakterystycznym
reprezentantem jest właśnie Stockman i
jego polityczny mentor prezydent Rea-
gan.

O tym ostatnim wiemy dużo, natomiast
o Stockmanie prawie nikt w Polsce nie
słyszał. Jest dość młody (40 lat), staran-
nie wykształcony (Harvard), pochodzi z
rodziny farmerskiej, a do polityki wy-
stąpił bardzo wcześnie, bo już jako 30-
latek był kongresmanem ze stanu Michi-
gan. Jednak wielka kariera Stockmana
zaczęła się w 1981 r. kiedy został mia-
nowany dyrektorem Biura Zarządzania i
Budżetu, a jego głównym zadaniem była
likwidacja ogromnego deficytu państwa.

Od tego momentu, aż do czasu swej
rezygnacji w ubiegłym roku działał,
zgodnie z dyrektywami prezydenta, w
jednym kierunku — zmniejszyć podatek
dla bogatych, bo to podobno prowadzi
do rozwoju gospodarki. Jednocześnie na-
leży ubogich pozostawić własnemu losowi,
zredukować do minimum funkcję opie-
kuńcza państwa. Stockman pisze w

„Triumfie polityki” o swych rozmowach
z Reaganem. Wspomniał on lata bezpo-
średnio po II wojnie światowej, kiedy
to specjalny podatek od dochodów wynosił
90 proc.

— Po nakręceniu czterech filmów zna-
kowały się w najwyższej grupie podat-
kowej — opowiadał Reagan — więc re-
biło się wtedy szluz i wyjeżdżało z kra-
ju. Wysokie podatki hamowały eńę do
pracy, niksie wpływały na jej ożywienie.

Stockman w lot pojął o co prezyden-
towi chodzi i przeformował w Kongresie
obniżkę podatków, zmniejszył, ku uciesze
bogatyh ich progresję, ale zdawał sobie
sprawę, że to zaledwie połowa jego za-
dania. Teraz należało obniżyć wydatki —
zaczęła oczywiście od sfery świadczeń spo-
łecznych. Tu już pojawiły się opory w
parlamentarismie amerykańskim, gdyż kon-
gresmeni nie chcieli zbytby narażać się
wyborcom. Mój plan — pisze Stockman —
boleśnie dotknąłby miliony naszych
obywateli. Pojął na sąsianu ostrego,
ale krótkiego bólu, po którym nastąpił-
by ozdrowienie na dłuższy okres. Sek-
tkwił w tym, że społeczeństwo nie chie-
ło się poddać jego końskie kuracji, bo
dostreżalo rzecz zasadniczą — Stockman
nie robił nic, by doprowadzić do redukc-
cji wydatków na cele zbrojeniowe.

Nie darmo jednak senator Hollings po-
wiedzial o nim — ten człowiek jest za
mądry dla tego kraju — Stockman dosko-
nalnie wiedział, że „chłopcy z Kalifor-
ni” (tak nazywa w książce grupę naj-
bliższych doradców prezydenta) nie po-
zwola mu tknąć żadnego z programów
zbrojeniowych, bez czego nie mogło być
mowy o zmniejszeniu deficytu. Postano-
wił dać pośrednio dowód „swej rozpaczy
i zwątpienia” w wydawie prasowym,
którego udzielił magazynowi „The Atlan-
tic Monthly”. Mówił w nim m.in. o kra-
chu „rewolucji reaganowskiej” atakował
zgodnie ze swymi przekonaniem funkcję

opiekuńcza państwa, ale wspominał też
o konieczności rewizji polityki zbrojenio-
wej.

Na efekt tego wywiadu Stockman nie
czekał długo. Wezwał go Jim Baker, je-
den z najbliższych doradców prezydenta.
Oddajmy zresztą głos Stockmanowi. Oto
co pisze w książce „Triumf polityki”:
— „Chciałbym abyś mnie uważnie wysłu-
chał — zaczął Baker — siedziałś d...
w gównie. Inni chcą cię wyrzucić na gnoj,
ale ja daję ci ostatnią szansę ratunku.
Jesteś umówiony na lunch z prezyden-
tem. Przewiedziana jest twoja skrucha.
Masz wypić całe piwo, masz się ukorzyć,
masz się lasić jak zbity piasek. Kiedy wej-
dziesz do gabinetu prezydenta masz być
tak skromny, że twój tyłek ma się wle-
po dywanie.

W całym moim życiu — dodaje Stock-
man — nie zostałem tak brutalnie zbeszta-
ny.

Ta bolesna lekcja spowodowała, że
choćby jeszcze przez pewien czas urzę-
dował w Białym Domu, to już zrozumiał
jakie są polityczne priorytety i że cho-
dził przede wszystkim o gigantyczne wy-
datki na zbrojenia. Wtedy sam odszedł.
Nikt go nie zdążył wyrzucić. „Chłopcy z
Kalifornii” nie mogli go już złowić,
choć mieli na to wielką ochotę. Jest gó-
ra — napisał świetna książkę, będąca
beztrosnym rozrachunkiem z „chłopcami”
i ich szefem, która przyniosła mu sławę
i fortunę.

W naszym niespokojnym świecie ma-
my coraz częściej do czynienia z
terrorizmem państwowym. Nieda-
wno byliśmy jego świadkami, gdy
samoloty amerykańskie zbombardowały
miasta libijskie, a ostatnio takim sktem
bezprawia, po raz kolejny, popisała się
Republika Południowej Afryki.

Zalążona mapka pokazuje jak daleko
slegnęły macki rasistowskiej soldateski
RPA, aż po stolice Zimbabwe Harare,
które to państwo nawet nie sasiaduje z
rasistowską republiką. Do akcji wprowa-
dzono helikoptery, samoloty, komando-
sów. Zaginęły kobiety i dzieci, a miał
być atak na bazy partyzanckie, których
według zapewnień rządów saatakowanych

Po co 22 dorosłych mężczyzn ma biegać przez 90 minut za jedną piłką? Czy nie lepiej, aby każdy z nich miał swoją kopanią? Być może zagorzałych kibiców opinia taka śmieszy, jednak jest wiele osób, dla których piłka nożna w ogóle nie istnieje. Na przykład w USA słowo „football” kojarzy się z zupełnie inną grą, w którą, żeby było śmieszniej gra się głównie rękami, kopiąc tylko przy zwalnianiu gry i rzutach karnych. A nasz futbol nazywają soccer. Ale w tym roku ignoranci pozostają w mniejszości, bo oto 31 maja rusza największe sportowe wydarzenie sezonu — mistrzostwa świata w piłce nożnej, co spowodowało nawet pojawienie się w amerykańskim tygodniku „Newsweek” wielostronowego materiału.



Platini — łączy sport z biznesem

WIDOWISKO na Stadionie Arzeckim rozpocznie 150 tancerzy, 40 muzyków i 40 członków chóru. Następnie odbędzie się parada, po której przewidzianym jest kilka krótkich przemówień. Tuż przed południem ekipy Włoch i Bułgarii wybiegną na murawę. Punktualnie o dwunastej rozlegnie się pierwszy gwizdek sędziego i od tej pory 24 drużyny (14 z Europy, 5 z Ameryki Łacińskiej, po dwie z Azji i Afryki oraz kanadyjska) walczą o tytuł mistrza świata, a team, który wygra wielki finał 29 czerwca otrzyma, wazę 11 funtów (około 5 kilogramów), 18-karatową złotą statuetkę.

Przewiduje się, że na meksykańskie stadiony przyjdzie łącznie 3 mln amatorów piłki nożnej, a 10 miliardów ludzi w wielu krajach chociaż raz włączy telewizor, aby obejrzeć mecz. Już dziś pracodawcy, zwłaszcza w Meksyku i innych krajach leżących w tej samej strefie czasowej, przewidują wzrost absencji w dniach, kiedy rozgrywane będą spotkania (w południe i o godzinie czwartej czasu miejscowego) i patrzą ze zgrozą na wzmógłony ruch w sklepach z telewizorami.

Nawet w Europie, dokąd transmisje będą docierały wieczorem i w późnych godzinach nocnych, dostosowuje się wszystkie do harmonogramu spotkań w Meksyku. Na przykład w Hiszpanii, gdzie 22 czerwca odbędzie się wybory, terminy różnego rodzaju zebrań ustala się tak, aby nie kolidowały z transmisjami z meczów.

Meksyk jest dobrze przygotowany na przyjęcie gości i uczestników tej gigantycznej imprezy. W 1968 roku był prezydent organizatorem letniej Olimpiady, a 16 lat temu podejmował już finałistów Mundialu. Wybudowano tylko jeden nowy stadion w Querétaro oraz przeprowadzono remonty 11 już istniejących. W sumie najwięcej, bo około 6 mln dolarów, rząd meksykański musiał wydać na przedsięwzięcia mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa, zarówno sportowcom, jak i kibicom. Ponad 30.000 żołnierzy, policjantów i cywilnych specjalistów będzie strzegło ludzi przed terrorystami i zwykłymi chuliganami. Przypomina się wypadki jakie miały miejsce w ubiegłym roku w Belgii podczas meczu Liverpool — Juventus, kiedy to w wyniku starć między kibicami obydwoj drużyn, 38 osób zginęło, a 250 odniosło rany.

Aby uniknąć podobnej tragedii, władze meksykańskie zamierza zapewnić taką liczbę pracowników ochrony, aby co najmniej trzech przypadkało na 100 kibiców. Ostatnio na kraj spadły różnego rodzaju kalakalimzy i wszyscy chcą w Mundialu znaleźć zapomnienie od codziennych trosk. Wciąż jeszcze widoczne są skutki trzęsienia ziemi, które nawiedziło Meksyk w ubiegłym roku, pociągając za sobą śmierć 9,5 tys. osób. Nadal dużym problemem jest sięgające blisko 100 mld dolarów zagraniczne zadłużenie. Nawet pogoda dawała się we znaki; w styczniu mroź spowodował śmierć 18 mieszkańców Meksyku, którzy, na skutek trzęsienia ziemi pozostali bez dachu nad głową. Mundial ma być odtrutką na kłopoty i władze będą robić wszystko, aby to wielkie święto sportu przebiegało bez szkoleń.

Pora przyrzeć się poszczególnym drużynom. W gronie faworytów tygodnik „Newsweek” wymienia ekipę Francji „NIEBIESCY”, znani niegdyś z żywiołowości, poprawili ostatnio technikę i pod wodzą rewelacyjnego Michela Platini mogą być w tym roku groźni. Swoją klasą zaprezentowali podczas mistrzostw Europy dwa lata temu, kiedy to Platini zdobył aż 9 bramek, stając się przedmiotem uwielbienia francuskich kibiców. Przez 3 ostatnie lata Platini zwyciężał w plebiscytcie czasopisma France Football na najlepszego zawodnika świata. Sukcesy odnosił też z włoskim Juventusem. Ten 30-letni piłkarz zapowiadał kiedyś, że po meksykańskim Mundialu zostanie się z boiskiem. Na razie jednak widocznie zmienił zdanie, bo podpisał cztery mie-

Zico, Socrates, Junior i Carlos, a więc największe gwiazdy, są już po trzydziestu. Wiele kluczowych graczy leczy kontuzje a drużyna gra w komplecie/dopiero od kilku miesięcy. Ponadto trener Tele Santana dokonuje ciągłych przesunięć w składzie ekipy i zmienia pozycje zawodników, co nie poprawia skuteczności. Niedawno Brazylijczycy z trudem wywalczyli remis 1:1 ze słabą drużyną chilijską, która grała bez swoich trzech najlepszych zawodników. Do tego Zico nadwerżył kolano i najprawdopodobniej nie będzie liczył się w Meksyku.

Jeśli jakaś ekipa ma niespodziewanie zakwalifikować się do wielkiego finału, to będzie nią Argentyna. Od zdobycia mistrzostwa w 1978 roku drużyna tej nacji wiodła się najlepiej. Niektórzy twierdzą,

można na Rossiego liczyć, a jego doświadczenie pomoże w uporządkowaniu gry młodszych kolegów, takich jak Aldo Serena i Gianluca Vialli, którzy należą do wschodzących gwiazd włoskiego futbolu.

„Newsweek” upatruje także Urugwaj jako jednego z faworytów. Mówiąc o tej drużynie, warto przypomnieć, że Montevideo było gospodarzem pierwszych mistrzostw świata w 1930 roku. Od tamtej pory sukcesy reprezentacji mieszały się z porażkami. Dział znowu ekipa urugwajska może odegrać ważną rolę podczas Mundialu. Kibice przede wszystkim na Enzo Francescoliego — czołowego strzelca drużyny. Ale trudno powiedzieć czy jego umiejętności wystarczą, aby wyostać się z tzw. „grupą śmierci”, w której grają również Dania, RFN i Szkocja.

Jeśli DRUŻYNA MEXYKAŃSKA znalazła się w grupie faworytów, to min. dlatego, że będzie miała za sobą publiczność na stadionach. Ponadto fachowcy zwracają uwagę na fakt, że zawodnicy drużyny gospodarza mistrzostw regularnie trenują w górach, gdzie warunki tlenowe w powietrzu jest mniejsza, a więc wydała się najlepiej przygotowana do warunków, w jakich grać się będzie podczas tegorocznych mistrzostw. Dla wielu ekip problemem mogą okazać się panujące w ciągu dnia, wysokie temperatury, zwłaszcza że pierwsze mecze rozpoczyna się w południe. „Newsweek” przypomina, że w 1970 roku, podczas jednego ze spotkań, każdy zawodnik ekipy angielskiej stracił około 5 kilogramów wagi.

Wróćmy do utrudnienia, jakim jest rozrzedzone powietrze, zwraca się uwagę na fakt, że będzie ono dotyczyć przede wszystkim grup, w której grają Anglia, Portugalia, Maroko i Polska, a doświadczeń ekip awansujących do kolejnej rundy, gdyż po meczach w Monterrey, położonym ok. 600 metrów nad poziomem morza, zwycięskie drużyny będą rozgrywały kolejne spotkania w Guadaluajarze (ok. 1550 m npm) oraz w Meksyku (ok. 2300 m npm), a tylko trzecie pozostanie im na to, aby przystosować się do nowych warunków.

WŚRÓD „CZARNYCH KONI” tegorocznych mistrzostw wymienia się min. Duńczyków, którzy ostatnio przyciągnęli uwagę sympatyków piłki nożnej, głównie z powodu doskonałej gry obrońcy Marlena Olsena oraz napastnika Michaela Landrupa — 21-letniej gwiazdy, znanej także z występów w Juventusie. Zdaniem fachowców, Anglia nie odegra w tym roku istotnej roli, ale ma szansę wyostać się z grupy. Do finałowej czwórki może natomiast zakwalifikować się ekipa RFN.

W gronie kandydatów do mistrzostwa tytułu tygodnik „Newsweek” nie wymienia ekipy polskiej. Może to i dobrze. Niedawno słynny Maradona podobno stwierdził, że faworycy nie zwyciężają w pucharach. Jeśli ten kontrowersyjny zawodnik, uznawany przez niektórych za najlepszego piłkarza świata, ma rację, to również „biało-czerwoni” mogą coś uwolować.

(Op. na podstawie tygodnika „Newsweek”).

- ▼ 30 tysięcy żołnierzy i policjantów czuwać będzie nad porządkiem na stadionach
- ▼ Platini także przemysłowcem
- ▼ Czy Maradona, błysnie tylko swym diamentowym kolczykiem?
- ▼ Ile kilogramów wagi stracą europejscy zawodnicy?

sieć temu nowy roczny kontrakt z Juventusem (za poprzedni sezon dostał 950 tys. dol.), a więc sympatyki piłki nożnej będą mieli jeszcze niejedną okazję, aby zobaczyć Platinię w akcji.

Warto dodać, że gwiazda Luthela francuskiego potrafił godzić grę na boisku z prowadzeniem działalności przemysłowej. Na początku lat osiemdziesiątych zainteresował się produkcją odzieży i zegarków, a także okularów słonecznych dla sportowców, które są tak skonstruowane, że nie zniekształniają się ze spocznego noza. „Newsweek” szacuje stan jego konta na ponad 5 mln dolarów.

Chcąc zwyciężyć w Meksyku, on i drużyna, będą musieli pokonać przeszkodę, jaką — zwłaszcza ostatnio dla Francji — stanowi gra na obcym terenie. W eliminacjach nie wiodło się „Niebieskim” w meczach wyjazdowych i jeśli w finałach sytuacja się powtórzy, ich pobyt za oceanem może być bardzo krótki.

BRAZYLIE wymieniano co prawda wśród kandydatów do tytułu mistrzostwa, choć trudno powiedzieć dlaczego.

że za zmianę losy ekipy argentyńskiej odpowiedzialny jest 25-letni Maradona, który jednego dnia zadziwił swoimi popisowymi dryblingami i celnymi strzałami na bramkę, innego — blizszy jedynie diamentowemu kolczykiem w uchu. Jego utalentowani koledzy z drużyny, min. Daniel Passarella oraz 21-letni Claudio Borghi, być może wykażą się umiejętnościami, ale bez wysiłku ze strony Maradony, na którego wszyscy liczą, Argentyna może szybko odpadnąć z rozgrywek.

DRUŻYNA WŁOSKA będzie na pewno najlepiej ubrana ekipa Mundialu, o co zadbał Giorgio Armani. Czy jednak uda się jej powtórzyć sukces sprzed czterech lat? Niektórzy kibice włoscy twierdzą, że Enzo Bearzot nie zabiera do Meksyku wielu dobrych graczy, jak na przykład Roberto Pruzzo, który w Lidze Włoskiej zdobył ostatnio najwięcej bramek. Natomiast grać będzie Paulo Rossi, nie mocary jakoś dojdą do takiel formu, jaką prezentował w Hiszpanii. Bearzot twierdzi jednak, że w trudnych chwilach

SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWY INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

Już u wejścia do Pałacu Prymasowskiego w Warszawie wita mnie głośna muzyka. „Na oko” wydaje mi się, że slyszę kwintet jazzowy — jest perkusja, slychać kontrabas, organy Hammonda, pobrzdękuje fortepian a temat prowadzi instrument, który brzmi jak trąbka z założonym tłumikiem. Gdy wchodzi do Sali Kolumnowej widzę dużą grupę slyszaczy, otaczających... nie, wcale nie żaden kwintet, ale krepkę męczyzn w średnim wieku, siedzącego za dwiema klawiaturami nowego modelu organów firmy „Technics”. Cała ta muzyka to dzieło tylko jednej osoby, umiejętnie wykorzystującej możliwości ukryte w tym „całkiem niepozornym instrumencie. A są one niemałe — pedały basowy, dwa manualy, wmontowany automat perkusyjny oraz automat akompaniujący w kilkunastu rytmach z możliwością dodatkowego zaprogramowania. Wszystko to dzięki zastosowaniu techniki digitalnej oraz komputeru.

Jestem na Międzynarodowej Wystawie Instrumentów Muzycznych, zorganizowanej przez norweską firmę „Teddy's Musikk a/s” przy współudziale Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego oraz

Towarzystwa Handlu Międzynarodowego „EKIMPOL SA”. A człowiekiem-orkiestrą okazuje się szef „Teddy's Musikk a/s”, obywatel norweski polskiego pochodzenia, inż. Tadeusz Jaśkiewicz, z zamiłowaniem i wykształceniem muzyk, elektronik i pedagog. Korzystając z chwili przerwy proszę go o kilka słów dla „DL”.

Człowiek — orkiestra

— Już po raz ómy przedstawiamy naszą wystawę polskiej publiczności. Zrehabilitowane na niej eksponaty to nowości wielu różnych firm zachodnich, takich jak m. in. Korg, Roland, Technics czy Palste. Naszymi klientami są profesjonaliści i amatorzy, osoby prywatne, członkowie zespołów muzycznych i przedstawiciele instytucji. Celem organizowania

takich wystaw jest przedstawienie najnowszych osiągnięć w dziedzinie techniki związanej z muzyką, a jednocześnie umożliwienie chętnym dokonania ewentualnych zakupów, gdyż prowadzimy na wystawie sprzedaż dewizową.

No właśnie — przy każdym instrumencie, na którym można zresztą pograć so-

nic” są najdroższym eksponatem na wystawie — kosztują 5475 „zielonych”.

Wydawać by się mogło, że kupujących jest niewiele, wszak ceny są wysokie, zwłaszcza jeśli zastosować przelicznik spod sklepów „Pewexu”. Ale w tym momencie inż. Jaśkiewicz energicznie zaprzecza:

— Za taki instrument jak organy „Te-

stkim żeby kupić dobry instrument, nie trzeba jeździć na „saksy”, a można to zrobić w kraju. Odbiór jest też na miejscu, a firma zapewnia pełen serwis, fachową obsługę i instruktaż oraz pełną gwarancję. Szef planuje otwarcie latem w Warszawie przy ul. Wierzbowej stałej wystawy nowości ze wszystkich 130 firm, które reprezentuje. I jeszcze jedna sprawa, która wydaje mi się być ciekawym głosem inż. Jaśkiewicza. Pod patronatem Narodowego Związku Pomocy Szkole zamierza on jesienią utworzyć w stolicy szkołę gry na organach elektronicznych, zapewniając jej oczywiście pełne wyposażenie wraz z serwisem.

A ci, którzy nie zdążyli zobaczyć wystawy w maju, niech się nie martwią. Będzie ona powtórzona jeszcze we wrześniu. W czerwcu i październiku natomiast prezentowane będą instrumenty dete i skordeony, a w listopadzie — organy kościelne i estradowe. Blizsze terminy tych ekspozycji znaleźć będzie można w ogłoszeniach prasowych, najlepiej w „Życiu Warszawy”.

JERZY S. BARSKI

ANDRZEJ GRUN

Isaac Newton — filozof, matematyk i astronom, twórca trzech praw dynamiki, na którego pomniku w kaplicy w Trinity College w Cambridge widnieją słowa Wordswortha: „Marmurowy wykładnik umyślnie wleczanie żeglującego w samotności po niezbadanych morzach Myśli” — miał pieszka. Pieszek nazywał się Diament. Pewnego razu Diament przewrócił stojąca na stole świecę, od której płomienia zajęły się leżące tam papiery. Nie wielki pożar zniszczył wielkie dzieło — wyniki kilkuletnich badań. Uczony, miał zabić zwierzę, zwrócił się do niego z melancholijnym uśmiechem: „Diamentku, gdybyś wiedział, jaką mi wyraziłeś szkód!” — i na drugi dzień zabrał się od nowa do tych samych badań.

Czy powiarsza opowieść świadczy o tym, że Newton kochał psy, jak Stalin dzieci? Nie. Ona nam mówi, że pies też człowiek!

Pies wywodzi się z rodziny wilków, może też szakali. W okresie paleolitu pojawił się w wielu miejscach, w dość zróżnicowanej postaci, co umożliwiło potem kształtowanie się przeróżnych ras i odmian. Pies i człowiek spotkali się na drodze „owocnej współpracy i wzajemnego zaufania” najwcześniej i pozostali na niej do dziś.

Człowiek, na przestrzeni stuleci, zrezygnował czy może raczej odrzucił — z przyczyn ekonomicznych lub religijnych — wiele zwierząt, które uprzednio udomowiał. Psa nie odrzucił nigdy. Przeciwnie — uczynił zeń obiekt swojego stałości, w

czyli włączył go w sferę sztuki. Pies stał się dla człowieka przedmiotem twórczości; inne zwierzęta — konia, krowę, barana — hodował. Psa — tworzył! Wymyślił dla niego dziesiątki ras, setki odmian, tysiące form i kolorów.

Nauzycił go wielu zawodów: myśliwego, żołnierza, stróża, rozpoznawcy gazów i raków, gladiatora, dandysa, filozofa, sportowca, artysty cyrkowego, filmowego amanta, gangstera, opiekuna

ślepców... Ustanowił dla niego również prawa, obowiązki i przywileje, których nie dzieliło z nim żadne inne zwierzę, nawet koń.

I tak pies stał się dla człowieka towarzyskiem pracy i walki, współuczestnikiem zabaw, obrońcą, źródłem estetycznych doznań i sentymentalnych wstępaneń, przedmiotem atryku i spekulacji i obiektem najwyższego altruizmu; także najniższego okrucieństwa fizycznego i moralnego.

Pies, sam będąc przedmiotem sztuki, wszedł do ikonografii jako symbol wierności: na średnio-wiecznych rzeźbach i obrazach siedzi u stóp św. Bernarda, liże rany św. Rocha, niesie pochodnię przed św. Dominikiem. Malowany u stóp kobiet, uosabiał czułość i przywiązanie. Malowany przez innowierców Holendrów — już tylko ludzka radość codziennego życia i wesołość. Krzyżowcy

umieścił go na swoich sztandarach, by świadczył, że łączy go z przykazaniami Boga jak pies z panem.

Ta chrześcijańska symbolika miała, jak często się to zdarza i w innych wypadkach, szła pogarszać — a raczej słytny — rodowód. W Eplidaurze, w sanktuarium Ajsklopissa, trzymano święte psy, które miały leczyć chorych, wykluczać im rany. Wierność swemu panu uosabiała dwa:

pies Odysseusza Argos, który jedyny go poznał, i pies Kantyposa, eja Perrhless, który płynął za jego galera z Aten do Salsminy. Podobnych przykładów można by przytoczyć bez liku. Grezy i Rzymianie byli wielkimi miłośnikami psów. Aleksander Wielki nazwał jedno z miast — Perlas — imieniem swego ulubieńca. Grecy chętnie polowali z psami. Rzymianie z przyjemnością oglądali walki psów z dzikimi zwierzętami na arenie, a nawet stworzyli specjalne oddziały psów-żołnierzy w legionach. Były to specjalne rasy psów bojowych z Molossów i psy lakonickie. Rzymskie kurtyny bawily się za to chętnie malickimi maltańczykami i melitaczkami.

W ryłach i malowidłach naskalnych z paleolitu daremnie szukałoby się obrazu psa. Są tam wizerunki jelenia, kozioroża, krowy, tura, byka, nie-

dzawiedzia, nosoroża, lwa jaskiniowego, konia. Oznacza to, że na psa już wtedy nie polowano. Że był on po prostu zwykłym członkiem plemiennej społeczności. Pomocnikiem łowcy i zabawka dzieci. Jego wizerunek pojawia się dopiero w piśmie klinowym w Mesopotamii, już jako symbol wojny. W Chinach, w okresie dynastii Ming, rzeźbiono maleńkie zielone psyki, groźnie szczerzące zęby — mityczne zwierzęta obronne swane lwimi psami z Fo. Robert Spencer napisał w 1811 r. balladę „Grób charla”, w której opowiedział o Gelerie, psie księcia walijskiego Llewelina Wielkiego, którego pan zastał skrąwionego przy pustym łóżeczku swego i wylącał, że ten psiarz dziecko — zabił go. Jek konającego psa obudzili zagrzebane w podcieniu dzieci. Pod łóżkiem znaleziono zagryzionego wilka...

Pies był częstym motywem literackim od starożytności po dziś. Arystofanes, Cervantes, London, Curved, Conan Doyle, Altes Herdan-Zuekmayer ze swoją „Pokrską”, Karol Kurpiński w 1835 r. napisał operę „Pies i Montargis” — opowieść o wiersnym Dragonie, który pomógł przed królem Francji Karolem V w sądowym pojedynku zabójcy swego pana Aubry de Montdidiera.

Surrealizm objawił się światu „Psem andaluzyjskim”! Wierność, lojalność i mądrość psa sprawiły, że człowiek zaciągał wobec niego wciąż nowe długi. Wreszcie, aby dać mu pełną satysfakcję, umieścił go na niebie wśród gwiazd, i to nie jednego, a dwa. Oznaczył jego jacińska nazwa Canis dwie konstelacje gwiazdowe: Canis Minor — Pies Mały a jasnym Procyonem i Canis Major — Pies Wielki a jeszcze jaśniejszym Syriuszem.

OBIEKT ZABYTKOWY

Kaski

Smutny to dworek. Znajduje się co prawda w niezłym, w porównaniu z wieloma innymi, stanie technicznym, stojąc jednak samotnie, na niewielkim wzniesieniu, wśród pól i starożytnych porzeczonych kontenerów. Podła te ciekają na remont prowadzony przez miejscowy SKR, notabene obecnego gospodarza dworu. Widniejący na ilustracji kasztanowiec jest jednym z kilku ostatnich drzew podworskiego parku rosnących tutaj, być może, od połowy XVII wieku.

Przyopuszczenie takie można wysnuć na podstawie zapisu w ilustracji z 1661 r., w którym mówi się o nowym dworze pobudowanym pod „gajem debowym” otoczonym parkiem. Nowy dwór budowano po spaleniu w trakcie wojen szwedzkich starej siedziby. Dalsze prace powstały prawdopodobnie na fundamentach tego z XVII w., a stało się to na przełomie XVIII i XIX wieku. Grafika przedstawia elewację trzynastodworskiego kasztanowca (woj. skierniewickie, gm. Baranów) z charakterystycznym półokrągłym rozalitem i niewielkim gankiem z kłębem, po schodkach, schodziło się do ogrodu.

Wiek Kaski ma historię sięgającą XIV wieku. Jak podaje A. Boniecki w „Herbarzu”, znajdowała się ona wówczas w posiadaniu rodu Kaskich. W latach 1383-84 Piotr Rolska z Kaski był w orszaku księcia Ziemowita. W 1392 r. pełnił funkcję ochmistrza na dworze królowej Jadwigi, a w 1397 r. kasztelan wileński.

Rodzina Kaskich gospodaruje na tych ziemiach co najmniej od 1620 r. Spisana wówczas ilustracja mówi o 63 wioskach ziem i młynie na rzeczce Gogolew. W 1664 r. Kaski znalazły się w posiadaniu Jana z Leszna Leszczyńskiego. Niestety, ani jedna ze spisanych ilustracji ani opis samego dworu, z którego zabudowy dworskiej ani opisu samego dworu, z którego, jak się wydaje, nie ma obecnie śladu. Przynależność do niego, jak się wydaje, nie ma obecnie śladu. Przynależność do niego, jak się wydaje, nie ma obecnie śladu.

Około 100 lat później, w 1771 r., właścicielem Kaski został Maciej Szymanowski — członek rządu, któremu Stany Rzeczypospolitej, na sejmie z 1773-75 r., nadały wyznaczone posiadłość w 50-letnie emfiteutyczne posiadanie.

W okresie gdy Kaski należały do Szymanowskich, pobudowano dzisiejszy dwór. W latach osiemdziesiątych XIX wieku dobrał zarządza Stanisław hr. Potocki. W końcu XIX wieku posiadli je przedstawiciele rodziny Bacclarellich, a w 1900 roku Franciszek Szymanowski. W latach tego roku rozpoczęły one do 1945 r.

Zdjęcie z roku 1947 przedstawia budynek w nie najlepszym stanie technicznym, ale jeszcze w otoczeniu drzew i krzewów. W latach sześćdziesiątych warszawskie PKZ przeprowadziła gruntowny remont, wydając na to 1.700 mln zł. Właścicielem została Gromadzka Rada Narodowa. Była tu również biblioteka i kawiarnia. Po reformie administracyjnej w 1975 r. dwór został wdzierzawiony SKR, który urządził w nim swoje biuro.

Jest to gospodarz nie czyniący większych szkód zabytkowej budowli, jednak jego sytuacja finansowa nie przedstawia się najlepiej i nie należy sądzić, by był w stanie przeprowadzić np. osuszenia murów dworu, jako że jest to budynek pobudowany z cegły łączonyj glina. Nie należy się także spodziewać, by SKR zlecił inżynierowi ogrodnikowi zaprowadzenie parku, bez którego dwór jest jakby kaleka. Na razie cała, niewielka posiadłość otacza obokarna siatka, a nasadzenia są robione na zasadzie co się komu nawinie pod rękę. Również staw, znajdujący się nie opodal, wymaga uporządkowania. W rozmowie z autorem tego artykułu, dyrektor SKR wyraził nawet chęć sprzedania dworu komuś innemu, jednak warunkiem byłoby zapewnienie innej siedziby prowadzonej przez niego firmie. Może warto to propozycję wziąć pod uwagę.

MACIEJ JEZIOROWSKI
Rys. STEFAN DOBROWOLSKI



W ŁÓDZKIEJ PRASIE

50 LAT TEMU

PISANO...

Rząd postanowił podać się do dymisji, która została przyjęta przez prezydenta. Nowym premierem został gen. Feliks Sławoj-Skłodkowski, który zachował teże ministra spraw wewnętrznych. Dotychczasowy premier, M. Zyndram-Kościałkowski, otrzymał resort opieki społecznej.

Ogłoszone dekrety prezydenta organizacji naczelnych władz wojskowych. Powstał Komitet Obrony Rzeczypospolitej, na którego czele stał prezydent. Generalny inspektor sił zbrojnych w wypadku wojny zastąpił Naczelnym Wodzem.

Od dłuższego czasu napęta sytuacja panuje w Palestynie, gdzie Arabowie wprowadzili terror wobec obywateli żydowskich. Trwają zamachy bombowe i napady (m. in. na elektrycznicę i linie kolejowe), przerwanie połączenia telefonicznego z zagranicą.

O 10 proc. podniesione w Łodzi ceny chleba, a o 20-25 proc. ceny mięsa i wędlin wieprzowych. Cena 1 kg schabu wynosi 1 zł, szynki gotowanej 4,40 zł, kiełbasy krakowskiej — 2,80 zł.

50 LAT TEMU

Na swoim pierwszym posiedzeniu zebrał się Sejm PRL III kadencji. Posowie wybrali członków najwyższych władz — marszałkiem Sejmu został Czesław Wycech, przewodniczącym Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, a Józefa Cyrankiewicza wybrano prezesem Rady Ministrów.

Jak donosi agencja TASS, w Moskwie podane oficjalnie do wiadomości, że zgodnie z obowiązaniem porozumienia premier ZSRR N. S. Chruszczow i prezydent USA J. F. Kennedy spotkali się w Wiedniu w dniach 3-4 czerwca.

Zamach stanu w Korei Południowej. Dotychczasowy rząd Johna Czanga został obalony przez skrajnie reakcyjną „rewolucyjną radę wojskową” na czele której stanął generał-pułkownik Czang Do Jung. W całym kraju wprowadzone stan wyjątkowy i godzina policyjna.

Ze sportu: nieoczekiwany sukces na Stadionie X-lecia. Odmłodzona polska drużyna piłkarska pokonała ZSRR 1:0. Jedyną bramkę zdobył Pohl z rzutu karnego.

Opr. (Jeb)

Rozwiązanie tajemnicy „trójkąta bermudzkiego”

Zdaniem naukowców niedawne odkrycie ogromnych pokładów hydratu metanu otwiera przed ludzkością możliwość nie tylko zastąpienia nim tradycyjnie wykorzystywanego gazu ziemnego, ale może przyczynić się także do wyjaśnienia wielu strasznych przez morze tajemnic, jak choćby wielokrotnie już wypadki nagłego zniknięcia statków. Czyżby przed

nami rozwiązanie zagadki „trójkąta bermudzkiego”? Chodzi tu o hydrat metanu, chemiczne połączenie gazu z oddzielnymi cząsteczkami wody, które występuje w stanie stałym w warunkach niskiej temperatury, np. pod powierzchnią lodów Arktyki lub w warunkach wysokiego ciśnienia pod dnem mórz i oceanów. Ponieważ jak twierdzą uczeni ra-

dzioleczy gaz w tej postaci znajduje się pod dnem 85 proc. powierzchni mórz, gdzie w różnych miejscach dochodzi często do wybuchów wulkanicznych, może następować co pewien czas uwolnienie znacznej ilości tego gazu, który po wydostaniu się na powierzchnię, może nie tylko przyczynić się do zatonięcia jakiegoś statku handlowego, ale nawet do jego eksplozji.

Hipoteza ta jest tym bardziej interesująca, jak pisze tygodnik szwajcarski „Die Weltwoche”, że wcześniejsze badania dna w obrębie tajemniczego „trójkąta bermudzkiego” potwierdzają występowanie w tym miejscu pokładów hydratu metanu. W tym obszarze też zanotowano dotychczas najczęstsze wypadki zagadkowego zniknięcia statków oraz ich żagół.

TRANSPORT PRZYSZŁOŚCI

Rurą szybciej

Zaladunek trwa minutę. Zamykamy luki, dajemy sygnał odjazdu i pociąg rusza. Jedzie niezbyt szybko, około 60 km/h, ale nie zatrzymuje go ani semafor, ani nie przepuszcza innych, ważniejszych pociągów, nie zmienia lokomotywy i bez przeszkód dociera na stację docelowa. Wyładunek trwa również minutę i można ruszać z powrotem. Nie ma niesietej możliwości napawania się widokami za oknem, bo pociąg jedzie w... rurze. Przesadziliśmy nieco z tymi widokami, ponieważ pociąg ten służy jedynie do przewozu towarów. Niemniej, jeśli wyjątkowo ekonomiczny środek transportu ma dużą przyszłość i kto wie, może kiedyś będą posługiwać się nim ludzie.

Pomyślny aby drogę pociągu wyznaczyli nie tory, a własnienie rury narodził się już dawno, bo w latach czterdziestych ubiegłego stulecia. Lecz dopiero w 1971 r. po raz pierwszy w świecie zastosowano go w praktyce w Gruzijskiej SRR i był znany pod nazwą „LRO-1” a w ostatnich latach pracuje niedaleko od Tbilisi kolejna nitka — „LRO-2”. Pociągi porusza się w metalowych rurach. Naukowcy radzieccy przewidują przejście w przyszłości na budowę rur z tańszych materiałów — jak białozobeton czy masy plastyczne. Napęd ładunku stanowi obecnie tworzona różnica ciśnienia. Jest to więc pociąg pneumatyczny. Ciśnienie, które popycha cały zestaw, jest wytwarzane przez rozmieszczone wzdłuż trasy stacje — dmuchawy, które zużywają na jeden tonokilometr przewozonego towaru nie więcej niż jedna kilowatogodzinę energii. Zestaw składa się z sześciu wagonów-kontenerów poruszających się na pięciu kołach ślizgających się równomiernie do wewnętrznej powierzchni rury. Każdy kontener ma nośność 4,5 t.

Pociąg porusza się według zadanego i „zapamiętanego” programu. Niepotrzebne jest tu jakiegokolwiek paliwo, tory, a rury można tanim kosztem układać w miejscach, które dotąd wymagały dużych nakładów przy budowie dróg czy tradycyjnych torów: bagna, teren pofalowany, jeziora i rzeki, pod ulicami i na dnie zbiorników wodnych. Od linii głównej mogą biec odgałęzienia, które gwarantują dostawę w dokładnie zaplanowane miejsce.

Według obliczeń radzieckich naukowców, gdyby wybudować 100 takich sieci transportowych o długości 10-12 kilometrów każda, które będą przewozić 3 mln sypkich towarów rocznie, będzie można zaoszczędzić na pracy 6500 wywozów, 26 tysięcy ludzi i zaoszczędzić 550 tys. ton paliwa do silników wysokoprężnych. Razem dałoby to oszczędność 190 mln rubli.

W jednej z dzielnic Leningradu linia transportu rurowego już służy do wywozu śmieci (500 tys. m³ rocznie) wprost do zakładu utylizacyjnego, a podobne zbudowane zostaną także w Moskwie, Soczi, Kijowie. We wszystkich projektach nowe budowanych miast bierze się pod uwagę podobne środki transportu odpadów.

Choćby prace nad podłogami w rurach prowadzi się w wielu krajach, najbardziej rozwinięte są one właśnie w ZSRR. Stąd też częste wizyty naukowców i specjalistów z USA, W. Brytanii i innych państw w Kraju Rad zapoznających się z radzieckimi doświadczeniami lub zakupujących licencje na produkcję rurowych linii transportowych. Taka licencja kupili w ZSRR np. Japończycy.

(Krajowa Agencja Robotnicza)

Żyjąca „nieboszczka”

Młoda lekarka z Kolumbii uważana za jedną z ofiar katastrofy samolotowej przed 5 laty nad odległą dżunglą w Wenezueli, na próżno zabiega o uznanie jej za osobę żyjącą. W 1981 r. 28-letnia Raiza Ruiz pełniła funkcję lekarza wiejskiego jako jedyna z towarzyszących jej osób przeżyła katastrofę samolotu, który rozbił się na terytorium Amazonii, w odległości tysiąca kilometrów od Caracas. Ruiz przez 7 dni przetrwała się samotnie w dżungli zanim odnaleziona została przez miejscowych Indian. Jednak komisja badająca miejsce katastrofy orzekła, że wszyscy pasażerowie zginęli, zaś

rzekome szczątki lekarki, które okazały się później kośćmi zwierzętami, pochowane zostały na cmentarzu. Ruiz stwierdziła, że jej starsza o anulowanie własnego aktu zgonu i walka z machiną biurokracji są gorzej niż koszmarna wędrówka przez dżunglę.

Niezwykłe miasto Gruzji

Zakończono restaurację jaskiniowego miasta Wardzija, zabytku historycznego z X-XI wieku na południu Gruzji. Oczyszczone tam ponad tysiąc komnat, wylobionych przez starych mistrzów w skałe. Znalaziono m. in. pomieszczenia, w którym była kiedyś apteka, ze specjalnymi niszami do przechowywania lekarstw, centralna część „wodoociągu” itd. Wardzija jest oryginalnym miastem ze skomplikowanym systemem połączeń i wentylacji. Osiedle mogło przetrwać całą ludność okolic w czasie najazdu wroga.

Słońce — siła niszycielska

Korespondent Robert Bielecki pisze: W Nicei obradował kongres francuskich dermatologów. W tym roku obrady poświęcone są przede wszystkim niszycielskiemu działaniu słońca, które coraz częściej powoduje choroby skóry, zwłaszcza skóry. Zdaniem francuskich dermatologów, można nawet stwierdzić, że słońce jest czymś w rodzaju „stwierdzonych” jądrowej umieszczonej ponad naszymi głowami.

Profesor Jean Paul Ortonne, ordynator oddziału dermatologii w nieljskim szpitalu im. Pasteura ostrzega, że nadmierne opalanie się zwiększa niebezpieczeństwo zachorowania na raka. W chwili obecnej około 40 proc. przypadków raka we Francji to właśnie różne odmiany raka skóry. Co roku notuje się 77 tys. przypadków takich chorób spowodowanych właśnie nadmiernym działaniem słońca. Niemal wszyscy uczestnicy kongresu w Nicei wyrażają opinię, że to właśnie nadmierne i beztropkie opalanie się powoduje tego typu choroby. W ciągu ostatnich 15 lat liczba zachorowań na raka skóry spowodowana słońcem zwiększyła się dwukrotnie. Co gorsza, tego rodzaju przypadki występują w coraz młodszych wiekach. Dotyczy to znacznie częściej mieszkańców miast, którzy na wiosnę zaczynają intensywnie opalać się niż mieszkańców wsi, którzy tradycyjnie chronią się przed słońcem. Dr Jean Pierre Cesarini — jeden z uczestników kongresu w Nicei — stwierdza, że od paru lat notuje się zaskakujący wzrost przypadków

raka piersi. To bez wątpienia wynik mody, a więc „integralnego opalania się”, jakie stosuje wiele kobiet. Dr Cesarini wyjaśnia, że nadmierne pochłanianie promieni słonecznych zmusza skórę do samoobrony. Następują wówczas zmiany genetyczne, które często przerażają się w początek procesów rakotwórczych. „Ci, którzy lubią intensywne opalanie, mają czterokrotnie większe szanse zachorowania na raka, niż ci, którzy zachowują w tym względzie umiar”.

Uczestnicy kongresu w Nicei ustalili, że najgroźniejsze jest opalanie się między godziną 11 a 16. Wówczas słońce emituje najwięcej promieni ultrafioletowych i w dobrze pojętym interesie własnym należy unikać przebywania na świeżym powietrzu. Tak zresztą czynią od wieków mieszkańcy miast Południa, m. in. Hiszpanie i Włosi. Jeśli chodzi o inne pory dnia, to dermatolodzy zalecają również umiar, a więc stopniowe przysycianie skóry do intensywnych promieni słonecznych.

Niektórzy uczestnicy kongresu w Nicei wyrażają pogląd, że w gruncie rzeczy należałoby zachęcić obywateli do noszenia przy sobie w miesiącach letnich specjalnych liczników słonecznej ekspozycji. W ten sposób — zależnie od typu skóry, odporności na promienie słoneczne i innych elementów — można byłoby zawsze orientować się, czy należy już zrezygnować z kąpielii słonecznych czy też kąpiele takie nie grożą jeszcze naszemu zdrowiu.



„Superokno” sensacją Szwajcarów

W Genewie od wiosny 1983 r. jest biurowiec — „Tour balceri” — w którym nie ma w ogóle instalacji ogrzewczych. Do ogrzania go wystarczy ciepło wydzielane przez tych, którzy w nim pracują oraz przez elektryczne oświetlenie. Wszystko to dzięki zainstalowaniu w genewskim biurowcu nowego rodzaju tzw. superokien.

Natka wynalazku — szwajcarskiego „superokna” — była potrzeba oszczędności w zużyciu energii, kiedyś na świecie doszło do drugiej fali podwyżki cen ropy w 1973/75, a ropa w Szwajcarii służy w dużej mierze do ogrzewania. A że jedna trzecia zużycia energii w Szwajcarii przypada na ogrzewanie pomieszczeń, można sobie wyobrazić, jak istotne było dla Szwajcarów szukanie o-

szczędności w tej dziedzinie. Sprawa zajęły się dwie firmy z Winterthur — Gellinger i Sulzer. Wspólnie uznały, że źródła oszczędności w zużyciu energii na ogrzewanie należy szukać, jeśli chodzi o budownictwo mieszkalne, w jego najsłabszym ogniwie, którym jest okno. Chodziło o utrzymanie ciepła wewnętrznej strony. W rezultacie w badaniach nad konstrukcją superokna opracowano wysoką technikę izolacji. I w ten sposób powstało okno o 10 centymetrów szys. Przestrzeń między nimi wypełniona jest powietrzem. W przestrzeni tej rozciągają się dwie cienkie folie z poliestru grubości 50-tysięcznej milimetra. Folie te obłożone są jednocześnie cienkimi warstwami srebra, odbijającymi promienie podczerwone. Te prawie niewidoczne folie zapobiegają cyrkulacji powietrza, która również miałaby wpływ na wyrównanie ciepła między zewnętrzną a wewnętrzną szyszą.

Wiosną 1982 wykorzystując tę wysoką technikę izolacji wyprodukowano pierwszą próbną serię tego rodzaju okien. Poddano je jeszcze praktycznym próbom. Rezultaty badań potwierdziły, że utrata energii ogrzewczej budynku wyposażonego w okna o wysokiej technice izolacji, w zależności od stopnia oszkleńcia budynku, wynosi połowę, bądź nawet jedną trzecią utraty, jaka przynosi oszkleślenie budynku potrójnymi szysami. Aby wypełnić tę utratę przez ogrzewanie, wystarczy ciepło, jakie wytwarzają użytkownicy budynku, oświetlenie i maszyny biurowe. Regularne ogrzewanie nie jest więc potrzebne i realne są domy bez ogrzewania. W rachunku gospodarczym koszty instalacji superokien przy oszczędności na oleju ogrzewczym czy wentylacji winny amortyzować się w ciągu kilku lat.

Doświadczenie z „Tour balceri” w Genewie, jak twierdzą szwajcarscy specjaliści, świadczy, że dobrze izolowane, nie przepuszczające powietrza okna, są również dwiukrotnie.

Dotychczas już wyposażono w superokna sale operacyjne kliniki w Locarno i kolejny biurowiec w Winterthur. Obecnie pracuje się nad rozwojem różnego rodzaju superokien z przeznaczeniem również dla bloków mieszkalnych. Ich serijna produkcja nie rozpocznie się jednak wcześniej niż na początku 1987 roku.

Kalendarzowe treści świętej księgi Azteków

Data zapisana według kalendarza Azteków jako dzień 6 wąż i rok 3 dom, odpowiada datce 12.08.1521 r. według europejskiej rachuby czasu. Jest to data zdobycia przez Kortesza stolicy państwa Azteków i upadku tego wielkiego imperium.

Na tajemnicę dawnego kalendarza Azteków nowe światło rzucają prace dr Elzbiety Siarkiewicz z katedry Iberystyki Uniwersytetu Warszawskiego. Polska badaczka przeprowadziła szczegółową analizę świętej księgi Azteków — tzw. kodeksu Borgheze, zwracając uwagę na ukryte w niej treści matematyczno-astronomiczne i kalendarzowe. Księga zawiera informacje o azteckim kalendarzu — są w niej znaki przedstawiające 260 dni. Do dziś nie wiadomo skąd w tym kalendarzu wzięła się ta właśnie liczba, gdyż nie kojarzy się ona z żadnym naturalnym cyklem astronomicznym czy przyrodniczym. Szczegółowa analiza azteckiego kodeksu ujawniła, że przy niektórych dniach są specjalne oznaczenia odpowiadające datom świąt Księżycy i Słońca.

PP POLMOZBYT
w Łodzi, ul. Strykowska 1/5

zatrudni niezwłocznie

następujących pracowników:

- referentów ds. sprzedaży samochodów,
- księgowy,
- inwentaryzatorów.

Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego przedsiębiorstwa, ul. Strykowska 1/5, tel. 78-46-62 lub 78-40-41 w. 28.

3347-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI
SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH

zatrudni natychmiast

pracowników w zawodach:

- specjalistę w dziale głównego technologa,
- specjalistę ds. energetycznych,
- specjalistę rachuby plac,
- inspektora działu zapleczenia — sekcja elektryczna,
- magazyniera,
- księgową do księgowości materiałowej,
- spawaczy,
- izolatorów,
- monterów instalacji sanitarnych,
- montera hydrauliki siłowej,
- monterów samochodowych,
- operatora podnośnika hydraulicznego,
- robotników do magazynu,
- konwojentów-ladowaczy.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Sienkiewicza 85, piętro IV, pokój 401 od godz. 7 do 14.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

2840-k

REKREACYJNE

DZIAŁKĘ 300 m z altaną — Retkinia sprzedam. Wiadomość, ul. Sorawiedliwa 16 m. 3 po 18.

DOM z działką sprzedam lub wynajmę na rzemiosło Lontowa 2. 24433 g

SPRZEDAM wille — wszelkie wygody, garaż, działka 500 m, Polesie Tel. 48-98-20.

DZIAŁKĘ budowlano-ogrodniczą 1 ha w dobrym punkcie, blisko Łodzi — sprzedam. Nowotki 41 A/16. 24515 g

DZIAŁKĘ — Rosanów — sprzedam. 86-53-51. 24560 g

DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Mieszkanie za zamianę bloku. Oferty 13558 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM jednorodzinny, piętrowy — stan surowy z działką 1100 m w Andrzejowie blisko stacji — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Felińskiego 8 m. 26 po 18. 13557 g

DZIAŁKĘ 560 m — Słoki, z planami, prawem zabudowy — sprzedam. Oferty 14077 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DOM — Aleksandrów, Południowa 22 — sprzedam. 17050 g

DOM murowany, wygodny, gaz, telefon, 110 m kw., plac 2.800 m kw., w Ksawerowie — sprzedam. Oferty 13575 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZABUDOWANIA gospodarcze, ogród łąka (3,5 ha), las (5,5 ha), 30 km od Łodzi — sprzedam. Tel. 33-54-97.

KUPIE notarialnie działkę leśną do 2.000 m z domkiem murowanym (do 30 km od Łodzi). Oferty 13574 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PLAC budowlany 385 m — Pabianice 7 Listopada 37 — notarialnie sprzedam. Oferty 13558 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PLAC budowlany 1200 m kw., woda, gaz — Krzywie — sprzedam. Zgierz Pułaskiego 3 m. 1. 13171 g

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojona 650 m kw. w Sieradzu i stal zbrojeniowa — sprzedam. Tel. Kalisz 765-78.

DOMEK — jednorodzinny z wygodami i okoliczności Wycieczkowej — pilnie sprzedam. Wiadomość 33-18-83 (po 16).

GOSPODARSTWO 5 ha przy „E-12” blisko Łodzi, Imielnik 26 — sprzedam. Tel. 74-96-72

DOM w Łodzi — kupię. Oferty 13932 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DOM z domkiem gospodarczym, ogród 1200 m — sprzedam. Zgierz, Ludowa 10. 13847 g

DOM mieszkalny, czteropiętrowy, sklep, zabudowania gospodarcze — nadające się na prowadzenie działalności rzemieślniczej w dzielnicy Górna — sprzedam. Koniecznie mieszkanie na zamianę. Oferty — 13988 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM murowany (82 m), plac (750 m) — Bałuty sprzedam. Oferty 24874 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIAŁKĘ pod segment — na Górnej kupię. 84-99-50. 24371 g

POŁOWA wolnego domu (1000 m), plac, samochód, gotówka — przystąpię do spółki. Oferty 24837 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODY sad 1,5 ha z domkiem, koło Łodzi — sprzedam. Tel. przecznościowy 57-97-21 po 18. 24893 g

SPRZEDAM działkę, rezeracyjną, produkcyjną (maliny). Tel. 57-73-85

SPRZEDAM dom murowany, wygodny, domek gospodarczy, ogród. Możliwość działalności rzemieślniczej. Strykowski. Oferty 676585 Biuro Ogłoszeń, W-wa, Poznańska 38. 3044 k

ZGIERZ — pół domu, plac, mieszkanie (36 m) wolne, możliwość działalności usługowej — sprzedam. 34-10-29. 24664 g/15081

KUPNO-SPRZEDAŻ

BAWELNE, madere, trykot — krajowe kupię. Poznań 33-07-28. 2923 k

KUPIE przedwojenne zegary, obrazy i inne staroci. 86-84-24. 24896 g

MASZYNE do pisania w dobrym stanie — kupię. Tel. 43-73-67. 13458 g

KOSIARKI spalinowa nowa oraz boazerie sosnowa sprzedam. Tel. 86-37-41. 16053 g

PILNIE sprzedam: stylowy stółowy z kanapą, różne meble, lodówkę, wannę, plece akumulacyjne. 86-50-42. 16074 g

COMPUTER — „Panasonic” MSX oraz komputer „Sharp” z programami sprzedam. 84-58-76. 24194 g

ZAMRAZARKE sprzedam. Oferty 24916 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TELEWIZOR czarnobiały „Beryl”, magnetofon „Aria” — sprzedam. Wyposażenie gabinetu ginekologicznego — kupię. Telefon 57-08-19. 24910 g

DESKE surfingowa (zachodnia) sprzedam. 51-24-28. 24832 g

FLAKI — sprzedam. 86-87-92. 24800 g

PUNKT małej gastronomii — sprzedam. Tel. 55-11-83. 24783 g

SPRZEDAM złotą bransoletkę do zegarka. Oferty 24784 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KIOSK „Warzywa-Owoce” w centrum — sprzedam. Oferty 13912 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PIEC gazowy c.o. do 200 m — sprzedam. Siedlce, Sienna 10. 13860 g

SPRZEDAM — obrączki, pierścionki 57-97-84 — (wieczorem). 24734 g

SPRZEDAM bawełne 40 tex, elastki kolor 78 dtex, przewijarkę wodzikową. Tel. 86-91-00. 24781 g

SPECTRUM plus joystick — sprzedam. 52-46-30. 13710 g

PIANINO, fortepian gabietowy — sprzedam. Tel. 33-26-20. 13740 g

JVC stereo — sprzedam. 43-30-84. 13762 g

SYGNET mekki, złoty pierścionek 2,5 g, opryskiwacz plecakowy — sprzedam. Telefon 34-15-44. 24540 g

DUŻA wyprzedaż secesyjna (brzoza) — sprzedam. Tel. 33-54-97. 24632 g

ANTYCZNY tyrandol, stół dębowy rzeźbiony krzesła — sprzedam. 86-32-18. 13628 g

PRASOWALNICE — sprzedam. 55-18-12. 13578 g

DYWAN „Polowanie” — sprzedam. 51-24-63. 86-32-18. 13628 g

ENCYKLOPEDIA 4-tomowa — sprzedam. 48-62-53. wieczorem.

CZYNELE „Palste” — sprzedam. Tel. 57-75-64

MASZYNE dziewiarska „Neva 5” — sprzedam. 74-35-09. 13310 g

POLTAX 21 — sprzedam. Tel. 36-78-86.

SONY — miniwieża, ZX spectrum z wyposażeniem pełnym i programami, telefon bezprzewodowy — sprzedam. 55-78-99 wieczorem.

MEBLE akupuje — 22 Lipca 49. 25695 g

BOKSERKI rodowodowe — sprzedam. Rezerwacji 24 m. 17.

PUDEŁKI miniaturowe srebrne, rodowodowe, Chorałna 3 m. 1. 48-34-04. 13904 g

FOKSTERIERY — sprzedam, Kuchcińska, Wólczańska 146. 13894 g

125 p (1978) płaskie tłoki, namiot „Skawa 4” — sprzedam. 74-37-93. 26265 g

„FIATA” 125 p. po wypadku — sprzedam. Tomaszowska 87.

SYRENE 104 — zlink, skrzynia biegów po remoncie, aktualny przegląd, uregulowane spłaty sprzedam w całość lub na części. Niedziela 10-18, Mundurowa 3 — Nowe Złotno.

SPRZEDAM „Moskiewicza 407” na część plus błotniki plastikowe. Gojawiczyńskiej 9/6.

„STARA 28” — skrzynia wywrotka sprzedam. Ciasna 19 m. 11 Józwiak. 13976 g

„FIATA 126” (1979) — sprzedam. Tel. 52-59-50.

„FIATA” 126 p (1979) — sprzedam. Tel. 52-59-50.

SPRZEDAM przyczepę bagażową. Tel. 51-35-05

LAKIER samochodowy, akumulator stuchy 60 V — sprzedam. Ciasna 19/27. 24551 g

POSZUKUJĘ mieszkanie z wygodami na rok. Oferty 24391 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe, kuchnia na równorzędne. 33-37-14 od 16. 24455 g

WYNAJME lub kupię pomieszczenie użytkowe 25-30 m kw. — Łódź — śródmieście. Oferty 24394 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4 rozkładowe — zamienie na M-3 i pokój, kuchnię lub większe — stare budownictwo (wygody). Tel. 48-15-50.

MIESZKANIE 76 m, wszystkie wygody — zamienie na pokój, kuchnię Widzew lub Dąbrowa. Piotrkowska 275 m. 17 a.

POMIESZCZENIA na pracownie około 25 m (Bałuty) — poszukuje. Tel. 86-00-37 po 17 lub oferty 13561 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KORZYSTNE zamienie M-3 (40 m) telefon, Teofilów „C” na 3-pokojowe, chętnie osiedle Rogatka. Oferty 13511 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDWOJENNE trzy-pokojowe wygody, ogródek zamienie na dwupokojowe, najchętniej Teofilów. 16-27-59. 18-50-55. 24621 g

SPRZEDAM komfortowe M-3, okolice ronda Titowa. Tel. 78-40-92. 24538 g

M-4 48 m, II piętro — zamienie na M-2, chętnie dwupokojowe, bliższe, piętro. Oferty 13801 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania lub niekierującego pokoju (również za opiekę). Tel. po 18 78-47-18. 13755 g

M-4 (49,7) własnościowe I piętro, telefon — sprzedam. Oferty 13861 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZDECYDOWANIE poszukuje mieszkania komfortowego, trzypokojowego z telefonem ewentualnie domu lub jego części na okres roku (od września). Platne z góry. Telefon 57-55-12 lub oferty 24654 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM lub zamienie na Warszawę (okolice) działkę budowlaną 700 m Łódź-Bałuty, ul. Klaszorna 21, Telefon Warszawa 20-27-14

STALOWA Wola — zamienie 2 pokoje z kuchnią i p. z wszelkimi wygodami na podobne w Łodzi. Wiadomość: Eugeniusz Słowiński. Poznań, ul. Szewska 9 m. 9. 15494 g

WŁASNOŚCIOWE, dwupokojowe 44 m, zamienie na większe niekoniecznie własnościowe. Oferty 16224 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYKONANIE

MATEMATYKA korepetycje, godz. 16-19 Kaźmierczak 43-86-42.

CHEMIA, matematyka mgr Kasia 82-82-79.

MASZYNOPIANIE, tel. 86-60-50, Greber.

ZATRUDNIĘ na sezon letni od czerwca do września pomoce kuchenne, kelnerki w ładodajni wczasowej we Władysławowie ul. Róży Wiatrów 43, tel. 740-880. 15059 g

PRZYJME renciście do pracy na wtryskarce. Tel. 12-19-50. 24863 g

ZATRUDNIĘ monterów wod.-kan. i c.o. z umiejętnością spawania. 55-15-68. 13819 g

ZATRUDNIĘ tynkarzy. 32-66-28. 24700 g

ZLECE wykonanie stanu zerowego budynku jednorodzinnego. 33-34-05. 13696 g

PRZEWIJANIE i prucie przędzy, elastil 22, mistil 78, bistor 167, Andrzejów. Przetwórcza 3, Podkówek, 78-71-63.

PRZYJME mężczyźni do pracy w ogrodnictwie. Orłowska 43. 13548 g

TYNKARSTWO — malarsztwo, Stefaniak — 57-09-38. 24199 g

REGULATORY temperatury do wtryskarek. Inż. poleca inż. Ostrzycharz, inż. Serafin. Pogodna 12, tel. 51-68-13. po 19. 24862 g

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 2474 g

TELEPOGOTOWIE Włocławski 84-52-52; 83-09-52. 13398 g

TELENAPRAWA. Rezerwacja kineskopów. 32-48-09 Hreczaniak.

TELEPOGOTOWIE rezerwacja kineskopów. Kałużyski 33-78-19. 15055 g

TELENAPRAWA 52-38-20 Woźniak. 24372 g

SERVICE color — Pozezajka 51-48-62. 24740 g

TELENAPRAWY domowe „Rubin”, „Elektron” Chaubiński 33-26-89. 13321 g

PAL, fonia UKF Kaczmarek 86-50-04. 14783 g

PRALKI automatyczne — instalowanie, naprawy. 86-97-38 Władysławski. 13323 g

NAPRAWA 13404 telewizorów. Lewandowski 55 31-14. 10153 g

WODOCIĄGI, kanalizacje, c.o., Thoeske — 55-15-69. 13919 g

DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości; drewniane, plastikowe; duży wybór wózków giębkich, składaków oraz wyrobów z drewna: karnisze, zasłony, lustra, stołki, tyrandole, kinkiety, szafki na ubrania; paniki do bułki turystycznych; suszarki łazienkowe; wieszaki — sprzedam: Wschodnia 56, Malczewska. 24346 g

UKŁADANIE 24346 glazury 43-92-26 Kuziemski. 24070 g

BOAZERIE, szafki, schody, wykonuje Szymczak — 51-71-91 po 19. 23330 g

SKLEP Narcyzowa 4 — boazeria listwy, gwóźdź, lakiery. Rutkowski. 13220 g

MONTAŻ boazerii — 55-62-79 Rutkowski

MONTAŻ boazerii Stozek 13-11-73 (19-20).

TAPETOWANIE mieszkań — gwarancja. Słowiński 57-08-51.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 43-48-27 Grzywacz. 13647 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie Klebik 84-83-36. 13519 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nieotokacyjne). Bednarczuk — 57-21-63. 13756 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Janiczek 38-12-44. 14707 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-40-56 Podsekowski. 25818 r

DYWANY wyk. w domu szcze. me Aldo Zaldier 78-60 nale.

PRANIE dywanów, wykładzin. Instytucjom. Drożdż 32-30-36.

WYTEUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczenie. Waszczyk 52-42-57. 52-28-57.

SUPERWYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi — gwarancja. Domański, 51-06-78. 13513 g

REWELACYJNE brzołofony, dzwonki, pozytywki. Pracownia Elektroniki. Wieury 15. 36-59-24 Trojak.

KUCHNIA — atrakcyjne meble (wzory zachodnie), katalogi, porady. Wólczańska 4, Bogdanowicz 33-66-11.

METKI — wszystkie bieliżniane, firmowe, i informacyjne na taśmie produkuje Marek Chrzaszcz. Tel. Warszawa, 40-56-92. 22537 g

GABINET ginekologiczny. Łódź, Julianowska 5/7 — zapisy telefonicznie 57-22-00 po 16 dr Czekan. 22638 g

PRYWATNA Pomoc Pielegniarska. Jacek Kaszuba. 88-75-89. 23328 g

EKG u pacjenta 57-55-55 Drodz. 23082 g

NAGROBKI — wykonuje z 10 proc. bonifika. Krótkie terminy. Jacek Wojciechowski Łódź, ul. Pogorzały 17 dojazd tramwajem 17, 11 — jazdnia Chocianowice. 13396 g

SOLARIUM „Selene” zaprasza w godz. 10-19, soboty 10-14. Wieckowski 1 (prawa oficyna) Łukomska. 16417 g/E

ZALUZZE przedwzrostkowe z automatyczną regulacją (gwarancja). Zamyskowski 43-60-97. 25037 g

UKŁADY wydechowe. Nadkole, Judyma 20 (od Traktorowej) inż. Myszkowski. 13540 g

TELEPOGOTOWIE. Roślak 43-28-67. 12813 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. Niepętalski, 78-59-99. 14507 g

GABINET ginekologiczny. Tuwima 20/11, telefon 33-55-30 Czerwoniec.

ROZNE

POSZUKUJĘ zezwolenie „dzwierstwo maszynowe” — okolice Łodzi — poszukuje wśólnika z inicjatywą Poważne oferty 13475 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZALOZYCIELE — firm, dysponującej lokalem — przyjmują zlecenia na montaż i testowanie układów mikroelektronicznych. Oferty 24669 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO eksportowej produkcji kwiatów szklarniowych przyjmie wśólnika — udziałowca. Oferty 24679 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIEWIARSTWO usługowe, rozszerzy działalność — inne propozycje 57-60-54. 24882 g

POSZUKUJĘ wolne miejsce na wtryskarce 500 gr. Tel. 78-76-77. 13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g

13815 g



II INSPEKTORAT PZU
w Łodzi, ul. Piotrkowska 192

ZATRUDNI

MGR EKONOMII

ze znajomością zagadnień informatyki i finansowo-rachunkowych, na stanowisko NACZELNIKA WYDZIAŁU UBEZPIECZEŃ KOMUNIKACYJNYCH.

Wymagany staż na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia osobiste przyjmuje II Inspektorat PZU w Łodzi, ul. Piotrkowska 192, II piętro, pok. 201.

Nie przyjmujemy kandydatów po samowolnym porzuceniu pracy. 3228-k

ŁÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

w Łodzi, ul. Omlotowa 12

WAŻNE TELEFONY

Fogotowie MO 991
Straz Pozarna 994
Fogotowie Ratunkowa 994
Informacja slusby zdrowia 994

Informacja telefoniczna 913
Informacja kolejowa 94-55-55
Informacja PKS 94-55-55
Centralny 92-65-96
Innowy 93-46-96

TEATRY
WIELKI - godz. 19 „Eugeniusz Oniegin”
godz. 21 „Lodzkie warsztaty operowe”

MAJA SALA - godz. 19.30 „Szkiana menażeria”
POWSZECHNI - godz. 19.15 „Poskromienie zlosalicy”

MUZYCZNY - godz. 19.30 „Skrypczek na dachu”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Smok i królewna”

FILHARMONIA (Narutowicza 20)
Koncert oratoryjny: Orkiestra Symfoniczna i Chór Akademii Muzycznej w Lodzi

soprany: Jolanta Grzela, Malgorzata Jalmuzny, Sylwia Wisniewska
Tenory: Wojciech Okrasa, Grzegorz Rózycki

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdanska 13) godz. 9-13

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zielenska 147) godz. 10-14

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-15

WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 283) godz. 10-14

SZTUKI (Wielkowskiego 35) - godz. 2-17

MIASTA ZGIERZA (Dabrowskiego 31) godz. 10-13

MIASTA FARIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14

ZOO czynne w godz. 8-18 (Kasa od godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (opócz podziemiaków)

OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK - czynny w godz. 10-20, w sobote, niedziela i swieta - godz. 10-21

BALTYK - „Skorumpowan” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.30

IWANOWO - „Skorumpowan” fr. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30



fr. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWOŚNIE - „Mokry szmal” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLESIE - „Karatecy z Kanionu Zoltej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 15, 17, 19

WŁÓKIENIARZ - „Kochankowie mojej mamy” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOSC - „E.T.” USA b.o. godz. 10, 14.30

WISLA - „Nadró” pol. od lat 15 godz. 8.30, 12, 14.30, 17, 19.30

ZACHETA - „Karatecy z Kanionu Zoltej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO - Bajki - „Myszka i sowa” godz. 15, „Walka o ogień” kanad.-fr. od lat 18 godz. 17, 19

SIWLOWI - „Rejs” pol. od lat 15 godz. 15.45

MALE STUDYJNE - „Pod wulkanem” USA od lat 18 godz. 16, 18.15

DKM - Iluzjon dziecięcy - Najpiękniejsze bajki świata godz. 15, 18

OKA - „Podróze Pana Kleksa” cz. II (pol.-radz.) godz. 14

GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-22 „E.T.” USA b.o.

HALKA - „Młosc, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA - „Psy wojny” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HAJKA - „Kosmiczna bajka” godz. 12.15, 13.15

MUZA - Bajki - „Ballada o kiedu z rózkowa karkada” godz. 15.15

1 JAJA - Bajki - „Reksio i wona” godz. 15.15

sa szrytu Marabuta” pol. b.o. godz. 16.15

POKOJ - „I oto przyszedl Bum-bo” radz. b.o. godz. 15.30

ROMA - „Seksmlsca” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30

STOKI Bajki - „Przyjaciel Jaczka” godz. 15

SWIT - „Grevisko: legenda Tarzana wladcy malp” ang. od lat 12 godz. 14.30

TATRY - „Gremilny rozrablata” USA od lat 12 godz. 15.30, 17.30, 19.30

ENERGETYK - „Mała czarownica” czes.-RFN b.o. godz. 18

REKORD - Bajki - „Obrońcy rzawy” 3 bajki z Bolkiem i Lolkiem

SOJUSZ - „Podróze Pana Kleksa” cz. II pol. b.o. godz. 11.30

12: „Gry wojenne” USA od lat 12 godz. 14.30

APTEKI
Mickiewicza 20

Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernika

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Bierackiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego

DZIS I JUTRO W RADIU

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnal czasu, 12.05 Magazyn informacyjny

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Recital Danuty Blaszyckiej

PROGRAM III

11.15 Piosenki na weekend, 11.30 Wyzolozkach nie znajdziecie

PROGRAM IV

11.39 Sygnal czasu, 12.05 Wlad, 12.10 Zespoly Instrumentalne

PROGRAM III

11.59 Wielki historyk literatury - Julian Krzyzanowski

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.59 Sygnal czasu, 12.05 W samo poludnie

PROGRAM II

11.10 Niedzielnia koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej

PROGRAM III

11.59 Wielki historyk literatury - Julian Krzyzanowski

PROGRAM I

11.00 Magazyn Regionalny

ZWIĄZKOWA KONCEPCJA

„Śledziowy sezon” z opóźnieniem

(Dokończenie ze str. 1)
temat związkowy domaga się niuansów, a także konsekwencji ewentualnych decyzji o restrukturyzacji gospodarki

ZWIĄZKOWA KONCEPCJA

„Śledziowy sezon” z opóźnieniem

(Dokończenie ze str. 1)
tym, że stan przedsiębiorstwa, jego wyniki finansowe, a także konsekwencje ewentualnych decyzji o restrukturyzacji gospodarki

ZWIĄZKOWA KONCEPCJA

„Śledziowy sezon” z opóźnieniem

(Dokończenie ze str. 1)
Na spotkaniu z dziennikarzami związkowcy próbowali rozwiązać o bawy o to, że lansują koncepcję sprzeczną z reformą gospodarczą

DE „DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Łódzka-Ruch”, Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe

czu s napisanej po polsku - teby i krajowies wiedzial, jak te sie sklada. A do tego meble w Warszawie mozna odebrac z magazynu jedynie w godzinach 12-13.30. Państwowa firma wymaga wiecej, aby klient i innej państwowej firmy zwinial sie z pracy i szedl załatwiaz swoje prywatne sprawy. Troche jakby brakowale tu sensu.

A NIEMIECKI OW-CZAREK Fante, wytrzeszany w RFN, zakupiony zostal przez polskie amerykanska. Poniewaz okazalo sie, ze Fante wykonu-

je tylko polecenia wydane w jezyku niemiec- kim, postanowiono nau- czyc go angielskiego. Szef polski w miescie Katy (stan Teksas), gdzie sluzyl Fante, doszedl do wniosku, ze pies szybko na- uczy sie angielskiego ni- polojancj niemieckiego.

*** MARY SZCZEGOLIK** do dyskusji o naszym rozdrobnionym rolnic- twier w Lipnicy Wielkiej, na stokach Babiej Gory, niektorzy gazdowie maja gospodarstwa na kilku- dziesieciu osobnych pole- tkach. Rekord pobil gos- podarz, uprawiajacy zle- mien - uwagal - na 160 kawalkach.

sobota

14 MAJA

PROGRAM I

- 8.30 Tydzień na działce
- 9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film z serii: „Cztery pancerni i pies” (16)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 Studio 1 - wydanie specjalne - Mundial 86
- 11.50 Sobota w Stargardzie Szczecińskim
- 12.10 W świecie ciszy
- 12.40 Telewizyjny koncert tyczeń dla honorowych krwiodawców
- 13.10 „Opowieści biblijne” cz. 2
- 13.25 Sobota w Stargardzie Szczecińskim (2)
- 13.45 Świat z bliska - Meksyk
- 14.10 Sobota w Stargardzie Szczecińskim (3)
- 14.30 Militaria obronność, nowoczesność - magazyn
- 15.00 DT - wiadomości
- 15.05 Antologia dramatu powieściowego - John Osborne „Nie do obrony”
- 16.40 Stargard 86 (4)
- 17.00 Losowanie Dużego Lotka
- 17.15 Magazyn lotniczy
- 17.40 „Skąd ta miłość” - widowsko publ.
- 18.15 Prosty rachunek
- 18.30 Telewizyjny klub młodych
- 19.00 Dobranoc: „Przygody kota Filemona”
- 19.10 Z kamera wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Konkurs piosenki Eurovizji - Bergen '86
- 22.45 DT - wiadomości
- 22.55 Czas
- 23.45 Kino nocne: „Okup” (6) - irlandzki serial kryminalny

PROGRAM II

- 15.00 Powitanie
- 15.05 Dla dzieci: „Podróż na szerokość 16 mm”
- 15.50 40 lat z „Expressem Wieczornym”
- 16.05 Drugie kółeczko Dni Kultury Robotniczej - program publ.
- 16.20 Wideoteka
- 17.00 Wielka gra
- 18.05 „Naukowa spuścizna św. Araba” (7) - „Fizyka” hiszp. serial dok.
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Halo komputer
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Daremną starania” - wio- ski film fab.
- 21.45 Tydzień w polityce
- 22.00 Ze sztuka na ty
- 23.00 „Martyna” - rep. film.
- 23.50 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych

niedziela

25 MAJA

PROGRAM I

- 7.50 Po gospodarstwu
- 8.15 Tydzień
- 9.00 „Teleranek” oraz film z serii: „Siedem życzeń” (2)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 „Dzieje zamków” (3) - „Królewskie rezydencje w dolinie Loary” - franc. serial dok.
- 11.30 „Linda” (3) - „Oskar wie” - film prod. weś.
- 12.45 Siedem anten
- 13.30 „Drewniany różaniec” - film prod. pol.
- 14.40 Ludzie naszej epoki - generał Karol Świerczewski
- 15.00 DT - wiadomości
- 15.05 Teatr dla Dzieci i Młodzieży - Jan Jilek „O skó- cu księżycu i wietrze”
- 15.55 Ogólnopolski Młodzieżowy Przegląd Piosenki - lau- reaci
- 16.35 Studio 1
- 18.20 Antena
- 19.00 Wieczorynka: „Gdzie jest misko”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Powrót do Edenu” (2) - australijski serial filmowy
- 20.45 Pegaz
- 21.35 Sportowa niedziela
- 22.10 Kalendarz
- 22.40 Śpiewa Maria Rotrova - prog. rozrywkowy
- 23.10 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 10.40 Film dla niesłyszących - „Powrót do Edenu” (2)
- 11.25 Krótkofalowy
- 12.00 Kwadrans z hejma
- 12.15 DT - wiadomości
- 12.20 Jutro poniedziałek
- 12.50 Kino familijne: „Na obcej ziemi” (7) - brazylijski se- rial
- 13.40 Kraków na antenie „Dwój- ki” (1)
- 16.00 „Jak rozwiązany snop” (6) - weg. serial obyczajowy
- 17.00 Kraków na antenie „Dwój- ki” (2)
- 17.30 Kalendarz filmowy „Ki- no-Okno”
- 18.20 Baletowa premiera w Te- atrze Wielkim w Warsza- wie
- 19.00 Kraków na antenie „Dwój- ki” (3)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Stereo i w kolorze
- 21.00 Dziewięciu+ jeden
- 21.45 Wielkie filmy małego e- kranu: „Chłopi” (8) - se- rial TP
- 22.35 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych

22.50 Wieczorne wiadomości

22.55 Kraków na antenie „Dwój- ki” (4)

poniedziałek

14 MAJA

PROGRAM I

- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów „Sto- warzyszenie myślicy”
- 16.55 „Na lewo od pingwinów” (20) - „Szczęśliwa wyda- rzenie” - film RFN
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 „Doktor” - czechosłowacki film fab.
- 18.15 PZU - informuje
- 18.30 Echo stadionów
- 19.00 Dobranoc: „Zaję i jeź”
- 19.10 Laboratorium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Rozmowa na telefon - cz. 1
- 20.15 Teatr Telewizyjny - Irene- usz Iredyński „Rytuał” - trzecia część małego tryp- tyku
- 21.20 DT - komentarze
- 21.40 W darze serca - koncert z okazji Dnia Matki
- 22.40 Rozmowa na telefon, cz. 2
- 22.55 „Laureaci” - telewizyjny film dok.
- 23.15 DT - wiadomości
- 23.20 Język niemiecki (28)

PROGRAM II

- 16.30 Język niemiecki (19)
- 17.00 Scena domowa
- 17.30 Moja muzyka - Jerzy Kreh (L)
- 18.00 Kosmiczny test - Tolkien (L)
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości - dla niesły- szących (L)
- 19.00 Piękni i wspaniali
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Z dymkiem cygara - ga- węda Wilhelma Szewczyka
- 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu
- 20.45 Rozmowy z Lucynką - program Henryka Czyża
- 21.30 „Trzecia granica” (8) - „Porachunki” - polski se- rial filmowy
- 22.20 Polak o nazwisku Anglik - rep.
- 22.50 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych
- 23.05 Wieczorne wiadomości

wtorek

14 MAJA

PROGRAM I

- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Ave- nida Paulista” (4)
- 11.30 Magazyn domatora
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „A- kademia muzyczna”
- 16.55 Dla dzieci: „Cojak” - te- leturniej
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Magazyn związkowy
- 18.00 Telewizyjny informator wy- dawniczy
- 18.15 „Droga im myśli Staszica” - widowsko publ.
- 19.00 Dobranoc: „Przygoda Bącz- ka i Pęczka”
- 19.16 Diagnosta
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Program publ.
- 20.30 „Avenida Paulista” (4) - brazylijski serial filmowy
- 21.50 DT - komentarze
- 22.10 Wieczór z Pegazem
- 23.25 DT - wiadomości
- 23.30 Język angielski (28)

PROGRAM II

- 16.30 Język angielski (19)
- 17.00 Jak być kochanym
- 17.30 W obronie własnej - Kio- sy na węglu
- 18.00 Podaj łapę - towarzystwo i schronisko
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 „Monidło” - film TP
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Ekspres reporterów
- 20.15 100 km od Gorzowa (Su- lecjin, Lubniewice)
- 20.35 Na tematy walców Straus- sa i Webera
- 21.05 Artyści - galerie
- 21.50 Panorama kina radzieckie- go: „Ballada o żołnierzu”
- 23.20 Festiwal polskich sztuk współczesnych
- 23.35 Wieczorne wiadomości

środa

14 MAJA

PROGRAM I

- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Dzieci bawia się inaczej”
- 11.30 Zielono sam
- 11.40 „Wiosna” - węgierski film dok.
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Krag - magazyn harcerzy
- 16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 17.40 „Dzieci bawia się inaczej” - bułgarski film fab.
- 19.00 Dobranoc: „Przygod kilka wróbia Cwirka”
- 19.10 Archiwum XX wieku
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Lekcja niemieckiego” cz. 2 - film fabul prod. RFN

PROGRAM II

- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Dzieci bawia się inaczej”
- 11.30 Zielono sam
- 11.40 „Wiosna” - węgierski film dok.
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Krag - magazyn harcerzy
- 16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 17.40 „Dzieci bawia się inaczej” - bułgarski film fab.
- 19.00 Dobranoc: „Przygod kilka wróbia Cwirka”
- 19.10 Archiwum XX wieku
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Lekcja niemieckiego” cz. 2 - film fabul prod. RFN

22.15 DT - komentarze

22.40 Trybuna sejmowa

23.10 Studio sport - Przed Mun- dialem

23.30 DT - wiadomości

23.35 Język rosyjski (28)

PROGRAM II

- 16.30 Język rosyjski (19)
- 17.05 Konsylium kliniki zdrowego człowieka
- 17.30 Salon muzyczny
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Teraz my (1) - Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Teraz my (2)
- 20.15 Dookoła świata - Na sa- rari
- 21.00 Studio sport
- 21.45 Teraz my (3)
- 22.45 Studio Festiwalu Krakow- skiego
- 23.05 Ekonomia na co dzień
- 23.35 Wieczorne wiadomości
- 23.45 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych

czwartek

25 MAJA

PROGRAM I

- 9.00 Filmy dla dzieci: - „Jak kret dostał spodnieki” - „Wspaniały świat Walta Dis- neya”
- 10.00 „Odbicie w szkole” - film dok.
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 Ślawne utwory fortepianowe „Śladami łabieckiego bobra” - film przyrodniczy prod. NRD
- 12.00 Poranek symfoniczny - Rossini
- 13.00 Teatr dla dzieci: „Złote wro- ta”
- 13.50 Ocalić od zapomnienia
- 14.20 Między wiosną a latem - program redakcji rolnej
- 17.30 W starym kinie: „Rapsodia Bałtyku” - polski film fab. z 1935 roku
- 19.00 Wieczorynka - „Fleclata z Hamalyn”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Sugarland Express” - film sensacyjny prod USA
- 21.45 Pegaz w Bułgarii
- 22.15 Alex Band - Przeboje świa- ta
- 23.00 Studio sport - Przed Mun- dialem
- 23.20 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 15.05 „Galatea” - film baletowy
- 16.05 „Paryż dla dwójki” - franc- uski program rozrywkowy
- 17.15 Uwaga, dokument - „Zibi w Rzymie” - film dok.
- 18.00 Kino-Okno - kalejdoskop filmowy
- 19.00 Okolice literatury - Guil- laume Apollinaire
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Hasiu Hasienko” - wle- rzaże Haliny Poświatowskiej
- 20.25 Portret z pamięci - Hen- ryk Sztompka
- 21.05 Dopisać losy
- 21.35 Historia jednego tournée „Henryk IV” - film fab. prod. włoskiej
- 23.15 Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych

piątek

26 MAJA

PROGRAM I

- 10.00 DT - wiadomości
- 10.30 „Dwudziesty grudnia” (6) - „Terror”
- 11.15 Magazyn domatora
- 11.40 Zielono sam
- 15.10 Polygon - magazyn wojsko- wy
- 15.35 W szkole i w domu
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: Maj- sterklepka
- 16.55 Piątek z Pankracym
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Magazyn wędkarski
- 17.50 Piłkarska kadra czeka
- 18.05 Bez próby
- 19.00 Dobranoc: „Kret i zegar”
- 19.10 Studium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Monitor rządowy
- 20.30 „Dwudziesty grudnia” (6)pt. „Terror” - radziecki serial filmowy
- 21.35 DT - komentarze
- 22.00 Sprawa dla reportera
- 22.45 Studio sport - Przed Mun- dialem
- 23.05 Klub muzycznych wspo- mnień
- 23.35 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 17.30 Czas przemian (L)
- 18.00 „Żyć dla ludzi” - rep. fil- mowy
- 18.25 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.10 Dla dzieci: „Przygody Gu- lliwera”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Galeria świata - „Luwre” film dok. prod. franc.
- 20.30 To jest moje życie
- 20.45 Brawo - magazyn Barba- ry Pietkiewicz
- 21.30 Antyczny świat prof. Kraw- czuka
- 22.00 Wleky kochankowie ekranu: „Królowa Krystyna” - a- rial TP
- 23.40 Stan krytyczny
- 0.20 Wieczorne wiadomości

Niejedną jest droga do zwycię- stwa, co postaramy się udowodnić na dzisiejszym przykładzie, zaczer- pniętym z „International Herald Tribune”. Po licytacji: E - 1 trefl, S - kontra, W - 1 kier, N - kontra, E - 1 bez stu S - 3 pik i wreszcie N - 4 pik, W zaatakował dziesiątkę trefl.

1032
A9852
10754
85
D1075
DW9
10985

N	E
W	S

DW6
64
K63
ADW73
AK974
KW
A82
K42

Jak widać, sytuacja rozgrywa- nego nie jest wesoła, bo oprócz tre-

figur na figur

fla do oddania za dwa kara, bo i pik, bo przecież gra się w zakryte karty. Kłopotów rozwią- jacemu przysporzył E już w dru- giej lewie, bo po zabraniu lewy na asa trefl, chytrze wyszedł zół- ka atutowa spod damy i waleta. Mało kto w takim wypadku prze- puściłby do dziesiątki. Podobnie postąpił też S, bijąc zóstatek kró- lem, a następnie ścigając asa pik. A jednak tę grę udało mu się wy- grać.

Pomyśleć przez chwilę jak to na- leżało rozegrać, a potem czytając dalej.

A więc tak: gdy okazało się, że lewa pikowa jest już stracona, S zagrał królem kier a następnie waletem. W zdradził już w licytacji że ma kiera. Teraz musiał położyć damę; ze sfolu oczywiście as, po czym zagranie dziesiątki kier, na którą z ręki idzie przegrująca

biółka karo. W zabiera lewe na dziesiątkę, lecz w cokolwiek wy- dzie - nie będzie w stanie prze- szkodzić w zrealizowaniu zapowię- dzianego kontraktu. W rzeczywisto- ści W zaatakował w karo; S zabił asem, przebiłka trefla wszedł na stół i wyszedł dobra ósemka kier, na którą wyrzucił z ręki druga biółka karo. Obroncy mogli teraz zabrać już tylko lewe pikowa. Swe- ja gra!

Informacja z Łódzkiego podwór- ka. W ostatnich dniach rozegrano mistrzostwa Łodzi, będące jedno- cześnie eliminacją do mistrzostw Polski par w brydżu sportowym, które odbędą się w czerwcu w Lublinie. Oto kolejność trzech pier- wszych miejsc: Niedzielski - Tu- rant (Widzew), Barański - Ci- chocki (ŁKS) i Dunajski - Jakubowski (Widzew - Regursa). Oprócz tych trzech par, Łódź na mistrzost- wach reprezentowana będzie jesz- cze przez pięć innych.

Powedeniał

KRÓL KIER

KRYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36

POZIOMO: 1. Część ciała ludzkiego od szyi do nóg, 4. Bóg handlu (posel bogów) w mitologii greckiej, 7. Wyrośnięty miłokos, 8. Człowiek o uosobieniu uczuciowym i poe- tyckim, 10. Obłudnik, 12. Do wyro- bu włókien sztucznych w przem. odzieżowym, 13. Rodzaj kano- wki bez rękawów, 14. Część obszaru wód morskich, 16. Córka króla Arkadii, święta łowczyni i biegaczka (w mi- tologii greckiej), 17. Wiecznie zle- ony krzew cięty dawniej na bukiety ślubne, 18. Imię żeńskie, 21. Zaję- cie obcego terytorium przy użyciu siły, 24. Jedna z elektrod, 25. Do malowania ust a także do koloro- wania, 27. Główna, brzeszczot, 28. Opony samochodowe, 29. Motyw zdobniczy, 30. Niedowierzanie, 31. Stanowi wylot komina wulkaniczne- go, 32. Stan w USA.

PIONOWO: 1. Stolica stanu Parana w pld. Brazylii, 2. Przelotowy, szef 3. Ubranie kolebce, 4. Nieopisan zgiełk, 5. Flirt, 6. Inaczej chorągiew, 7. Pora roku, 8. Taniec kabare- towy, 19. Kostecki słuchowe, 11. W przemysłu tym Grecy z Leonid- dem porażli kłóste w walce z Persami, 14. Córka Zeusa, 15. Dra- pieznik z kunowatych, 18. Tytuł ce- sarza japońskiego, 19. Ten, kto wy- stępuje w czymś imieniu, 20. Wpra- wia w ruch lalki w teatrze lalko- wym, 21. Główna, 22. Telefonizna, 23. Stan zubożenia, 24. Reakcja rowowa zwierząt na zmia- nę czynników środowiska

oprac. J. KALUŻKA

Do rozdosowania: nagrody ksią- żkowe.

ZNAK ODPAKU

BLIŻNIĘTA (22. V. - 31. VI.). - Nowe sprawy zajmą Cię bez reszty. Na pewno warte poświę- cić im swój czas. Czy przynio- szą spodziewane profity? - Mo- że, nieśmiało przysięż, Kłótnie napisał lub zadzwonił do przyjaźni Ci osoby.

RAK (22. VI. - 22. VII.). - Nadchodził dobry czas dla reali- zacji Twoich planów i samie- rzeń. Podzielij tylko stanowcze działania. Wkrótce seria wyjaz- dów i spotkań. Niektórzy bardzo mile i owocne we wrata.

LEW (23. VII. - 22. VIII.). - Ostre doświadczenia powinny Ci dać wiele do myślenia. Prze- myśl pewne sprawy, bo „skór- ka nie warta wyprawki”. Przy- gotuj się do towarzyskiego spotkania.

PANNA (23. VIII. - 22. IX.). - Masz dobre pomysły - a co z ich realizacją? Tydzień - o-

każe się pomyślim. Nie odka- daj „ad acta” spraw sercowych. Być może otrzymasz podwyżkę lub nagrodę.

WAGA (23. IX. - 22. X.). - Zastanawiająca sytuacja nie koma- tuj. Poprzedni układ możez u- znać za nieaktualny. Uwaga! na swe zdrowie - Uchb nie śpi.

SKORPION (24. X. - 22. XI.). - Pozory myla, choć bywają necece. Zwróć uwagę na osobę, która od dawna zabiega o Twe względy. Pod koniec tygodnia wstąpiasz od spraw, które Cię ostatnio szczególnie absorbowa- ly.

STRZELEC (23. XI. - 22. XII.). - Tak trzymać! Jeśli wszystko będzie się nadal układać, jak dotychczas, to masz duże szan- se. Kłopot, który Cię nęka oka- że się być bardzo blahy.

KOZIORÓŻEC (23. XII. - 20. I.).

Dni ruchliwe i męczące. War- to jednak zaangażować siły bo ostatecznie osiągniesz upragnio- ny cel. Dobrze kłopoty finanso- we nie powinny psuć Ci humo- ru.

WODNIK (21. I. - 20. II.). - Długa podróż, z której, niestety nie będziez zadowolony. Osoby urodzone w pierwszej de- kadzie lutego mają szanse na zrealizowanie swych planów. Znaki przyjaźni: Waga i Strze- lec.

RYBY (21. II. - 20. III.). - Pod- jęte niełatwego zadania, ale przy dobrych chęciach nie powi- nieliś mieć zbyt wielkich trud- ności. W domu jakby ciepłej i serdecznej. Odpowiednia to at- mosfera do załatwienia paru spraw rodzinnych.

BARAN (21. III. - 20. IV.). - Nastal czas intensywnej pracy. Od jej wyniku zależy dalsza Twoja kariera. Początkowe suk- cesy niech Cię przyprowadzą nie zdemobilizują, bo możesz dużo stracić.

BYK (21. IV. - 21. V.). Musisz bardzo szybko podjąć decyzje. Taka okazja nieczęsto się tra- fia. Rozmowa z kimś bliskim, może wiele wyjaśnić.